

No. 265

XXIX r.
istnienia.

Cena numeru
25 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Mies. z dod. list. 4,20 gr.
Dla rob. 3,70 gr.
Długość do dom. 30 gr.

Z przes. poczt.
Mies. z dod. list. 5,20 gr.
Poza Łodzi egz. 27 gr.

Należytość pocztowa
opłacona ryczałtem

Redakcja i Administr.

w ŁODZI,

Al. Kościuszki 41

TELEFON 28

Konto P.K.O. 60594.

Red. przyjmuje od 11—12

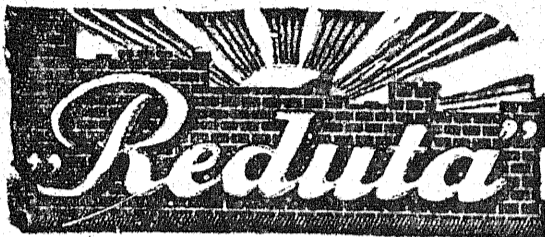
Art. i listów anonimowych
nie umieszcza się.

Łódź.

ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEŻNY OD ZADNEJ PARTJI.

Niedziela dnia 26 września 1926 r.



Dzisiaj i dni następnych.

Zatracona ulica

10 akt. pisanych krwią, łzami
męką i golgotą cierpień ludzkich
podł. utworu niedawno zamor-
dowanego powieściopisarza

Hugo Bettauera. — W rolach głównych:

Werner Krauss, Asta Nielsen i inni.

Początek o godzinie 3-ej.

6375—

Luna

Rudolf Valentino

w przedśmiertnej
a nieśmiertelnej
swej kreacji

CZARNY ORZEŁ

według motywów Puszkina. — Rosyjska ilustracja muzyczna wykonana przez znacznie
zwiększony zespół orkiestry pod dyr. M. CHWATA.

Dzisiaj i dni następnych.

6371—

BANK

Rzemieślników Łódzkich

Spółdzielnia z ogr. odp,

ul. Kilińskiego 123 (gmach T-wa Rzemieślniczego „RESURSA“)

przyjmuje

wkłady oszczędnościowe

za oprocentowaniem, terminowe i na każde żądanie, oraz

zapisy na udziałowców Banku

najmniejszy udział wynosi zł. 10.—, płatny jednorazowo przy przystąpieniu
do spółdzielni.

Załatwia wszelkie operacje bankowe.

6225

Pracownia Sukien i Okryć

„Pani”

St. Szymanko
i E. Hellerowej

ul. 6-go Sierpnia 28,
tel. 21-45.

6298—

Kino Com Ludowy.

Przejazd 34.

D Z I Ś.

D Z I Ś.

Czu-Czin-Czau

Sulejka - kwiat pustyni

w roli głównej Betty Blythe
bohaterka obrazu „Królowa Saba”

Ceny miejsc na wszystkie przedstawienia
we wszystkie dni

I m. 60 gr. II m. 30 gr. III m. 20 gr.

Zarząd Telefonów Łódzkich

podaje do wiadomości, że prace przy rozbudowie miejskiej sieci, jak i stacji telefo-
nicznej są na ukończeniu, przyjmowanie zatem nowozgłaszających się abonentów,
na telefony w granicach miasta odbywa się obecnie bez żadnych ograniczeń i zastrze-
żeń.

Ponieważ w kilku wypadkach zauważono, iż pewne osoby ofiarowują swoje
usługi, jako płatni pośrednicy przy zakładaniu nowych aparatów głównych lub do-
datkowych, przenoszeniach aparatów w razie zmiany lokalu i t. p. — Zarząd Telefo-
nów zaznacza, że pośrednictwo tych osób jest zbyteczne, gdyż wszelkie zamówie-
nia na instalacje telefoniczne należy osobiście lub przez osoby upoważnione zgła-
szać wprost do Biura Zarządu Telefonów, Przejazd Nr. 38. Zamówienia te, po wnie-
sieniu należnych opłat taryfowych, będą załatwiane według kolejności.

Miejski Kinematograf Oświatowy

Od wtorku dn. 21 do dn. 27 września r.b.

Dla do-
rosłych **Nad grobem Nieznanego Żołnierza**

2-a seria (ostatnia) filmu p. t. „Koenigsmark”

Dla
młodz. **Józef w Egipcie** obraz
biblijny

PIĘGI po 3 dniach, zmarszczeni po 10
dniach (nawet u osób starszych)
usuwa krem „Teatral” Sary Bernhard. Użyty
pod puder sprawia, że takowy trzyma się 12
godzin, dając celną, świeżą i miłą
włosom karnację.

Nowy rząd warzy się w Druskiennikach.

„Dziadek” jako straszak dla Sejmu

(Od własnego korespondenta „Rozwoju” M.)

DO DRUSKIENNIK PO ROZSTRZYGNIECIE.

Warszawa, 25-9

Kwestja rozwiązania Sejmu i rządu rozstrzygnięta w dniu jutrzejszym w Druskiennikach. W łonie rządu panuje nadzwyczajna konsternacja i zamieszanie. W Druskiennikach rozstrzygnięte być mają przede wszystkim kwestje: „wojna czy kompromis z Sejmem” oraz „na prawo, czy na lewo”?

Dzisiejszy przebieg wydarzeń był następujący: Rano szef kancelarii cywilnej prezydenta, p. Car i p. Bartel odbyli dłuższą konferencję z marsz. Ratajem. Duże wrażenie wywarło zjawienie się przebywającego na urlopie min. Raczyńskiego, oraz fakt, iż konferował on z posłem Hausnerem (P.P.S.) i Poniatowskim (Wyzwolenie).

Po konferencji z marsz. Ratajem p. Bartel opuścił Warszawę w towarzystwie min. Raczyńskiego, udając się do Druskiennik. Towarzyszył im mąż zaufania tak mar. Pilsudskiego, jak i prem. Bartla, pos. Kościelkowski.

PIŁSUDSKI, RACZYŃSKI CZY BARTEL?

Rezultatów narad w Druskiennikach trudno przewidzieć, że względu na charakter i temperament osobistości, która ma głos rozstrzygający.

W kołach politycznych Warszawy wymieniane są różne kombinacje, streszczające się w trzech nazwiskach: Pilsudski, Raczyński, Bartel jako... premierzy. Nazwisko marsz. Pilsudskiego, lansowane bardzo poważnie przez prasę lewicową, jest zwykłym straszaniem „Dziadkiem”. Jest wprost nieprawdopodobnym, aby mar. Pilsudski objął stanowisko premiera, szczególnie w

urzędzie parlamentarnym. Najprawdopodobniej sytuacja zamknie się w utworzeniu trzeciego gabinetu Bartla.

SPRAWA PODZIAŁU TEK.

Co do poszczególnych tek trudno powiedzieć coś pewnego. Za pewne uważać należy ustąpienie min. Sujkowskiego, co do b. min. Młodzianowskiego zdania są podzielone: jedni twierdzą, że zostanie on premierem (!) dla... dokuczenia Sejmowi. Według innych wersji — Młodzianowskiego zastąpi na jego stanowisku wieczny kandydat pos. Miedziński, wzgl. komisarz rządu — Sławój Składowski. Z ministrów, którzy utrzymują się na stanowiskach, wymieniają: Makowskiego, Kwiatkowskiego i Staniewicza.

„NA PRAWO CZY NA LEWO”?

Prócz kombinacji personalnych podawane są również pozostające w związku z zagadnieniem: wojna, czy kompromis z Sejmem. Najprostszym wyjściem z sytuacji byłoby rozwiązanie Sejmu, i rozpisanie nowych wyborów. Środek ten jednak nie uśmiecha się zbyt odpowiednim czynnikom. Wysuwane tu są dwie koncepcje: usunięcie z rządu radykalistów, wówczas aktual

na byłaby kandydatura p. Raczyńskiego, tj. pójsie na prawo, albo bardziej na lewo przez powołanie do rządu samych pilsudczyków.

Między zwolennikami jednej i drugiej koncepcji toczą się obecnie ostre tarcia, któregoś ośrodkiem jest osoba b. min. Sujkowskiego. Strona wroga Sujkowskiemu ma wielkie do niego pretensje, że stał się przyczyną bezpośrednią obalenia rządu. Natomiast stronnicy p. Sujkowskiego, stając w jego obronie, stwierdzają, iż całą jego winą jest to, że chciał pójsć na rękę ukraińcom (to znaczy działał w myśl panującej ogólnie w rządzie polityki — jaknajdalej ustępstwa dla mniejszości narodowych).

„SZOPKA WARSZAWSKA”

Z „DZIADKIEM” W ROLI „STRASZAKA”

Nadmienić należy, że marsz. Pilsudski do Warszawy nie przybył zaś wczorajsze wiadomości o jego przybyciu były zmyślone, dla... nastraszenia Sejmu. Odkomenderowanie 1 p. szwoleżerów i jednego bataljonu 36 p. p. na uroczystości powitalne było zwykłą szopką, która miała potwierdzić pogroźki, wyrażane przed Sejmem, że... „Dziadek” przyjedzie.

Targowisko świata ucichło i opustoszało

VII-ma sesja zgromadzenia Ligi Narodów

została zamknięta.

Szereg spraw mniejszej wagi był przedmiotem ostatniego posiedzenia

Genewa, 25-9 (pat)

Zgromadzenie Ligi Narodów odbyło w sobotę przed południem posiedzenie, na którym zajmowano się w dalszym ciągu sprawami figurującymi na porządku dziennym. Porządek ten zawiera jeszcze 14 punktów.

Następnie Zgromadzenie załatwiło wniosek norweski, dotyczący ustalenia proporcjonalnego głosowania przy wyborach do Rady. Po referacie przedstawiciela Danji Zahle’go, który zwrócił się do Rady Ligi z prośbą o zbadanie tej sprawy, przyjęto odpowiednią rezolucję.

Wreszcie francuski delegat Barthelemy złożył raport w sprawie ograniczenia działania Ligi Narodów, która to sprawa stała się przedmiotem dyskusji na skutek rezolucji lorda Cecila.

Genewa, 25-9 (pat)

VII-ma sesja zgromadzenia Ligi Narodów została zamknięta.

Genewa 25-9 (pat)

W chwili zamknięcia sesji zgromadzenia Ligi Narodów nadeszła do Genewy, wiadomość, że komisja spraw zagranicznych par-

lamentu argentyńskiego wypowiedziała się za ponownym wstąpieniem Argentyny do Ligi Narodów.

Na wyplatę!

GOTOWE DAMSKIE PŁASZCZE. Najmodniejsze **SWETRY.** Czysto wełniane **GABARDINY, BOSTON, RYPSY,** popeliny, weloury, zamsze, kotki baranek, aksamit. **CREP-DE-CHINE,** tafta, mesz na. Towary podszewkowe. Flaele, barchany, **BIAŁY TOWAR,** purpur materacowe prześcierałowe, obrusewe, ręcznikowe, zefiry. **FIRANKI** od metra i odpasowane. Portjery. Chodniki, Koldry, Chustki, Pończochy. Gotowa bielizna damska i męska, i inne innych towarów. Wszystko najlepszej jakości. Na **Najdogodniejszych warunkach w najniższych cenach NA WYPŁATE!**

Poleca **LEON RUBASZKIN, KILINSKIEGO 44, m. 10, tel. 36-48.** Uwaga: przy składzie do usług damski krawiec.

Szkoła akuszerska

Z dniem 20 października r.b. w Szkole Akuszerskiej przy Sanatorjum „UNITAS” w Łodzi, Pusta 19, rozpoczyna się nowy kurs.

Zapisy kandydatek przyjmuje i informację udziela Kancelaria Sanatorjum, w godzinach od 9 rano do 1 po południu.

TYLKO

9 Piotrkowska 9
1 p. fr. tel. 4719

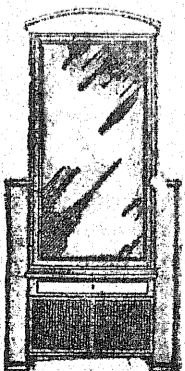
L. NASIELSKI

poleca wielki wybór

MEBLI

po cenach konkurencyjnych,
Najdogodniejsze warunki.

Uwaga: Zadnej filii nie posiadam. 6333



WYRZEDAŻ

po cenach znizowanych, tram, taale luster wiszących w wielkim wyborze za gotówkę i na raty. Uwaga: przyjeżdżajcie do nikłowania wszelkie części. Jan Camdryk Łódź, ul. Piotrkowska 255. 6264

ul. Główna-Główna 11 w podw.

Warszawa i Kraj.

(Od własnego korespondenta „Rozwoju”)
Warszawa 25-9

Wojewoda białostocki

Warszawski „Dzień Polski” donosi, że od paru dni kursuje pogłoska, że ustąpi z zajmowanego stanowiska wojewoda białostocki Rembowski.

Pojedynek ministra

Odbył się pojedynek pomiędzy ministrem robót publicznych p. Broniewskim a prof. C. na tle niestosownego zachowania się jednego z przeciwników względem żony drugiego.

Nikt szwanku nie odniósł.

Prezesa Najwyższej Izby Kontroli Państwa

„Kurjer Czerwony” twierdzi, że sprawa nominacji wojewody Sołtana na prezesa Najwyższej Izby Kontroli Państwa ma być zdecydowana w tych dniach. Ulega tylko zwłoce w związku z przesileniem sejmoworządowym.

Wojewoda Sołtan najprawdopodobniej przyjmie propozycję objęcia prezydentury N. I. K. P.

I podoficerowie

W październiku mają otrzymać podoficerowie dodatki służbowe, analogicznie do przyznanych już poprzednio dodatków funkcyjnych dla oficerów. Pensje i dodatki oficerskie będą wypłacone w tej samej wysokości, co w miesiącach poprzednich.

Pogrzeb 4 ofiar

Pogrzeb wymordowanej rodziny s. p. Statkiewicza odbył się dziś o godz. 11 rano w Warszawie.

Na pogrzeb przybyło około tysiąca osób.



Palta damskie

ostatnie fasony
25,— 110,— 95,— 78,— 48.—
z futrz. kołn. i man. 75.—
150,— 125,— 95,—

Palta męskie

ostatni krój
135,— 125,— 110, 95,— 75.—

Garnitury męskie

najlepsze wykonanie
125,— 110,— 85,— 75,— 65.—

Szmechel i Rozner

Łódź, Piotrkowska 100 i 160. 6364

Zwycięzca przestworzy przybył do Stolicy, Przebywszy w przeciągu 25 dni 22 tysiące kilometrów.

Uroczyste przyjęcie i odznaczenie bohatera

Warszawa, 25-9 (pat)

Dziś o godz. 14 m. 15 na lotnisku mokotowskim wylądował kapitan Orliński, przelatując w rekordowym czasie 6 godzin 15 min. dystans Moskwa—Warszawa i kończąc w ten sposób ostatni etap swego wspaniałego raidu Warszawa—Tokio—Warszawa.

Niedługo po wylądowaniu kapitana Orlińskiego na lotnisko mokotowskie przybył Prezes Rady Ministrów prof. Kazimierz Bartel, który w uznaniu wybitnych zasług kpt. Orlińskiego i sierżanta Kubiaka na polu lotnictwa oraz znakomitej propagandy Polski zagranicą, dekorował kpt. Orlińskiego złotym krzyżem zasługi, zaś sierżanta Kubiaka srebrnym krzyżem zasługi.

Szef sztabu generalnego gen. Piskor wręczył Orlińskiemu drukowany złotymi literami dekret o mianowaniu go kapitanem Kubiaka zaś o mianowaniu starszym sierżantem.

Kpt. Orliński oraz st. sierżant Kubiak wylądowali w jaknajlepszym zdrowiu. Z pola Mokotowskiego kpt. Orliński udał się do kasyna I plk. Lotników, gdzie był podejmowany przez oficerów pułku śniadaniem.

Współpracownik P.A.T. uzyskał od kpt. Orlińskiego szereg informacji o dokonanej locie. Ogółem lotnicy przebyli 22 tysiące klm. i znajdowali się w drodze 10 dni w jedną stronę i 15 dni w drugą stronę. Kpt. Orliński nie czuje się wcale zmęczonym, nie zmęczyły go też poszczególne etapy podróży nawet najdłuższy etap 11-godzinny. Najcięższa była droga przez Ural, w drodze do

Tokio oraz przez Japonię i nad Bajkałem w drodze powrotnej. W czasie lotu do Warszawy w Byrkach, koło Czyty huragan uszkodził skrzydło samolotu. Był to tragiczny moment, który groził przerwaniem dalszego lotu.

Znaleźliśmy jednak — mówił kpt. Orliński — sposób zaradzenia złu, odpowiadając dla równowagi część drugiego skrzydła. Na innym znowu etapie w powrotnej podróży oderwało się śmigło. I temu złu jednak zaradziliśmy, przywiązując je po prostu drutem do aparatu. Od Orszy motor zaczął nie dopisywać. Trzeba było stale odciążać aparat. Jednym z najniebezpieczniejszych momentów podróży było lądowanie w nocy w Kazaniu, gdzie z wielkim tylko trudem zdołaliśmy odnaleźć lotnisko.

Najmilsze wspomnienia podróży zostawił pobyt w Charbinie, gdzie tamtejsza kolonia polska witała lotników ze wzruszającą serdecznością, oraz w Tokio, gdzie lotnicy polscy podejmowani byli w sposób równie uroczysty, jak serdeczny. Na powitanie lotników polskich w Japonii wyjechała flota lla torpedowców. Dni pobytu w Tokio były wypełnione licznymi audjencjami, przyjęciami i uroczystościami.

Kursy leczniczo-pedagogiczne

dla dzieci niedorozwiniętych, ze zbocheniami charakteru, z wadliwą wymową

DR. MED. A. SZMIRGELD.

Specjalista chorób nerwowych i umysłowych
Cegielniana nr. 6.

Zapisy przyjmuje się codziennie od 6—7 wieczorem.

Sklep Pazowni Miejskiej Piotrkowska Nr. 40 telefon 21-08.

We wtorek, dnia 28 września r. b.

Drugi pokaz gospodarczy

oszczędnego gotowanie na gazie.

Dalsze pokazy we wtorek każdego tygodnia o godz. 5 ej po poł.

Wejście bezpłatne.

6368

Wejście bezpłatne.

Wyższe Żeńskie Gimnazjum Humanistyczne

„Kultura” ul. Piotrkowska Nr. 85.

Początek zajęć 4 października o godz. 8 rano. — Egzaminy 1 i 2 października.

Opłata miesięczna we wszystkich klasach 25 złotych.

Sekretariat czynny codziennie od 3 do 7 po poł.

10.X. WYSTAWA 24.X.-1926,

GOSPODARSKO-HYGJENICZNA

w ŁODZI, Al. Kosciuszki 73, 75, 77, „Targ Rzemieślniczy”

Zgłoszenia i informacje w biurze wystawy, ul. Piotrkowska Nr 60, Telefon 41-41.

TOW. „WYSTAWY POLSKIE”

Dziwna polityka Ministerstwa Oświaty

Zagrożony stan szkolnictwa polskiego na Kresach Wschodnich

Łódź, 25 września

Posel Kornecki ogłosił w niedzielnym numerze „Rzeczypospolitej” artykuł p. t. „Szkodliwy kurs w szkolnictwie”, którego treść jest tak znamieną, że niepodobna przejść nad nim do porządku dziennego.

Zajmuje się poseł Kornecki ostatnimi posunięciami Ministerstwa Oświaty, a zwłaszcza, p. Ministra Sujkowskiego i wyraża obawę, że, jeśliby dalsze rządy p. Sujkowskiego miały iść po linii dotychczasowej, możemy doczekać się stanu dla państwowości polskiej tak groźnego, iż naprawa jego może się stać niemożliwą.

Cóż takiego grozi państwu w następstwie działalności p. Ministra?

Oto p. Sujkowski zajął się „sanacją” szkolnictwa mniejszości. Przyjął zatem delegacje mniejszości narodowych, prowadzone przez posłów wrogich polskości, które zażądały zakładania szkół ukraińskich, twierdząc że „stan obecny jest bezprawny i krzywdzący”.

Wolno delegacjom wnosić na ręce Ministra najrozmaitsze prośby i żądania, wolno użalać się na krzywdy faktyczne i urojone; rzeczą Ministra jest delegację wysłuchać, obowiązkiem jego — sprawy gruntownie zbadać i na podstawie przeprowadzonych dochodzeń wydać odpowiednie, zgodne z obowiązującymi ustawami, zarządzenia. Nawet bowiem Ministrowi łamać ustaw nie wolno; wolno mu, co najwyżej, wnieść do Sejmu nowele zmieniające pewne artykuły uchwalonej uprzednio ustawy.

Ministrów obecnych widocznie obowiązują inne przepisy. Bo oto, cytujemy za „Rzeczpospolitą”: „pan minister, daje delegacjom z miejsca przyrzeczenie, że poleci zakładać szkoły ukraińskie w każdej wsi, która tego zażąda, a nadto prosił, aby podania w tej sprawie przysyłać wprost do niego, a więc z pominięciem władz lokalnych!”

Czytamy i przecieramy oczy! Jakto? Więc polski minister oświaty, zamiast zadać dokładnie słusność żądań, które przecież są pierwszorzędnej doniosłości dla rozwoju polskiego szkolnictwa, z miejsca daje obietnice zakładania szkół ukraińskich i, jakby w obawie, aby miejscowe władze nie przedstawiły w trosce o interes państwowy odmiennych wniosków, każe podania skierować pod osobistym adresem, podając tem samem w wątpliwość działalność i bezinteresowność władz podległych, kuratorów i inspektoratów szkolnych. I czyni to p. Sujkowski wtedy, gdy na terenie Polski istnieje Ustawa z 31 lipca 1924 r., która normuje stosunki szkolne w obszarach mniejszościowych a o której sam w dziele „Polska niepodległa” napisał że uchwalona głosami prawicy i lewicy „była, wyrazem zrozumienia politycznego przez cały ogół polski”. Ustawa z 31 lipca 1924 r. mając na celu „wychowywać na dobrych obywateli Państwa dzieci narodowości polskiej i niepolskiej we wzajemnym szacunku ich narodowości” (art. 2) przewiduje zakładanie szkół z niepoliskim je-

zykiem wykładowym „na żądanie urzędowo stwierdzone przez rodziców 40 dzieci w wieku szkolnym narodowości ruskiej (rusińskiej), białoruskiej lub litewskiej”. O ile w danym obwodzie 40 dzieci takich niema, nauka odbywa się w języku państwowym, względnie w dwu językach”. Ustawa zatem pozostawia rodzicom dzieci wolność wyboru języka wykładowego, i w myśl jej przeprowadzono w roku ubiegłym w obszarach, ustawą przewidzianych, plebiscyt, w następstwie czego wykreślono sieć szkolną w województwach wschodnich.

Wprawdzie prowodyrzy ukraińscy i białoruscy z wyników plebiscytu, wprowadzających do całego szeregu szkół wykład utrakwistyczny, byli niezadowoleni i starali się przedstawić wobec świata krzywdę wyrażaną przez władze polskie obcym narodowościom niemniej jednak ustawa weszła w życie, stosunki zostały unormow. i tylko władze ustawodawcze mogą obecny stan rzeczy zmienić.

Nie miał więc p. Sujkowski prawa dawać posłom ukraińskim żadnych daleko idących przyrzeczeń, tem mniej nie miał, ani nie ma prawa wydawać poleceń, zmieniają-

cych stan obecny oparty na ustawie.

Wszelkie w tym kierunku kroki Ministerstwa przyczynić się mogą do daleko idących nieporozumień i zatargów na tle narodowościowym i wytworzyć stosunki niedoźnienienia. W żadnym razie nie przyczynią się powyższe zarządzenia do utrwalenia współżycia między narodami. Dowodem tego ożywna praca agitatorów ukraińskich, którzy rozsiewają wieści wśród ludności na Chełmszczyźnie, Wołyniu, Polesiu i Małopolsce wschodniej, że „nowy rząd w osobie ministra Oświaty życzy sobie, by powstawały szkoły ukraińskie”.

Jeśli do tego dodać, że na terenie Małopolski Wschodniej z powodu zarządzenia ministerstwa Oświaty zamknięto szereg szkół polskich, założonych w swoim czasie przez ruchliwe TSL., i oddanych rządowi polskiemu, że są zamierzone dalsze „redukcje”, szkół polskich rzekomo dla względów oszczędnościowych, niedziw, że społeczeństwo ogarnia obawa o los polskości na Kresach wschodnich, że opinia publiczna domaga się urzędowych wyjaśnień dotyczących polityki Ministerstwa Oświaty.

K. O.

Działalność polskiej masonerii.

Przewrotu majowego w Polsce dokonała masoneria

Plany masonerii wobec Kościoła.

Zagadnienia z dziedziny wolnomularstwa wywołują coraz większe zainteresowanie. Właśnie poznaliśmy chrześcijańsko - demokratyczny „Postęp” ogłasza bardzo ciekawy artykuł p. n.: „Plany masonerii wobec Kościoła”. Autor nawija swoje uwagi do zamachu majowego, twierdząc, że przewrotu dokonała właściwie masoneria, chcąc odsunąć od władzy obóz narodowy. Obecnie celem jej jest organizacja własnego stronnictwa.

„Ale w tych planach — pisze „Postęp” — natyka się masoneria na Kościół. Może on się jej stać ogromną przeszkodą, gdyż nie dosyć jest mieć w ręku rząd i łaskę, nie dosyć jest nawet samej idei, potrzeba jeszcze nadto oddźwięku dla tej pracy w szerokich warstwach społeczeństwa, które jak dowodnie zjazd katolicki w Warszawie ostatnio, nawet zaślepionym — wykazał, jest społeczeństwem na wskroś katolickim.

Masoneria rozumie doskonale, że jeżeli Kościół się ocknie, jeżeli będzie nie tylko wartość samego hasła odważał, ale i krytycznie mierzył tych, którzy to hasło rzucają, jeżeli będzie wnikał we właściwe intencje tych, dla których hasło pozornie apolityczne, jest jednak środkiem do politycznych celów, wówczas, dla roboty masonińskiej w Polsce na szerszą skalę, usunie się grunt z pod stóp. Zrozumiała też doskonale masoneria i to, że walka w tych warunkach otwarta z Kościołem, byłaby dla niej samej i dla jej planów zabójczą.

W takich warunkach chwyciła się masoneria wypróbowanego planu w innych krajach, jak n. p. dawniej we Francji, to jest postanowiła za wszelką cenę uspić czujność Kościoła, a jeżeli być może, to nawet użyć go jako narzędzia do swoich celów. To ostatnie było i jest dla niej najpożądane i obecnie wysuwa się w jej planach na samo czoło jej zabiegów i usiłowań.

Na dowód powyższych twierdzeń przytacza autor artykułu następujące fakty:

„W miasteczku Kutu, ulubionem obecnie leżnisku, odbyło się przed paru tygodniami zebranie, rodzaj wiecu, na który przybył też z Poznania profesor tamtejszego uniwersytetu, p. Wielgosz. Przybył, ażeby werbować na kresach członków dla Związku naprawy Rzeczypospolitej, którego celem związane z majowym zamachem, wyłuszczał.

„Ale nie przybył sam profesor, nie jego

praca organizacyjna nad nowem rzekomo apolitycznem stronnictwem, są znamienne. Zupełnie co innego zwraca w jego przemówieniu naszą uwagę, jest to końcowy ustęp przemówienia profesora. Oto roztoczywszy cały plan, wskazał, że za nim, choć pośrednio stoi Kościół, albowiem Papież zarówno na zamach majowy, jak dla osoby Piłsudskiego przesłał swe błogosławieństwo (!).

Profesor Wielgosz wiedział doskonale, że to jest kłamstwo już zdementowane publicznie w gazetach. Ale chęć połączenia Kościoła z nową organizacją w opinii społeczeństwa, była tak wielka, że nawet takie wierutne kłamstwo profesor poznaliśmy zaryzykował.

Ta chęć podszycia się w małym pod Kościół, przejawia się na dużą już skalę w pewnych fragmentach zjazdu katolickiego w Warszawie. Przebiega się ta tendencja już w samym wyborze przewodniczącego. Był nim, jak wiadomo, Janusz Radziwiłł.

Opinia katolicka była podobną nominacją przewodniczącego zaskoczona. Bo wiadomo jest powszechnie, że książe Janusz Radziwiłł jest przewodniczącym tak zwanego „komitetu politycznego” w Warszawie, który, jak to ogólnie jest znanem, składa się z notorycznych masonów, a jego zabrania są kuźnią planów i orientacji masonerii w Polsce. To jest fakt, którego się obalić nie da, choćby mu chciano nawet przeciwstawić katolickich ks. J. Radziwiłła, którego zresztą nie kwestionujemy.

Ale poza kandydaturą marszałka Zjazdu przebiegały się na Zjeździe inne znamienne tendencje masonerii. Zaliczamy do nich próbę stworzenia organu katolickiego, któryby można potem przeciwstawić obozowi narodowemu.

Nie mamy, i nie możemy nie mieć przeciwko samej idei dziennika katolickiego, albo związana w unję organizacyj Polski katolickiej. Ale znając ludzi i widząc ich drogi i metody, wyrażamy obawy bardzo poważne, że ludzie ci dadzą się łatwo użyć gotowej do ich intensywnego poparcia masonerii”.

Autor artykułu sądzi, że uwagi jego usprawiedliwiąwołanie całego społeczeństwa: „caveant consules”.

Prasa mówi.

Głosy Prasy Polskiej.

Skąd się wzięła republika?

Poseł Stroński jest, jak wiadomo, racjonalnym i metodycznym monarchistą. Walkę z demokratycznym ustrojem prowadzi on poważnie, z argumentami, krok za krokiem. I tak n. p. w „WARSZAWIANCE” pyta p. Stroński ni stąd ni z owąd, skąd się wzięła obecna nasza republika.

„Kiedyś zjawi się w społeczeństwie pytanie:

— Za pozwoleniem, a skąd to w Polsce, po odzyskaniu niepodległości, wziął się ustrój republikański?

I tu zaczyna się poszukiwanie. Rzecz dziwna. Mało kto wie. Bo to wcale nie było tak wiekowe.

W czasie Wielkiej Wojny mówił Komitet Polski w Paryżu, Wilson, Uchwała Wersalska Anglii, Francji i Włoch tylko o Państwie Polskim, a w kraju Uchwała 28-go maja w Krakowie taksamo, Rada Regencyjna zaś wręcz o Królestwie Polskim.

Pierwszy raz zjawia się w odezwie samo zwańczonego Rządu Lubelskiego z dnia 7-go listopada 1918 określenie:

— Polska Republika Ludowa... Ludowa Rzeczpospolita Polska... Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej... Republika Polska...

To określenie przejmują w pierwszym swym dekreście z dnia 14-go listopada 1918. p. Piłsudski:

— „wezwałem p. Prezydenta Ministrów (Daszyńskiego) aby mi przedłożył projekt utworzenia najwyższej władzy reprezentacyjnej Republiki Polskiej...

A w ślad za tem dnia 22-go listopada 1918: Republika weszła w życie w Polsce tak sobie z Lublina do Warszawy, a na tej podstawie wybrana została Sejm Ustawodawczy, który utrwalil ten istniejący stan rzeczy w Konstytucji 17-go marca 1921, od podstaw nim opartej”.

Dyletantyzm w armji

W artykule pod tytułem „Dyletantyzm w armji” „GŁOS NARODU” zastanawia się nad wartością korpusu tych oficerów, którzy robili szybką karierę w wojsku.

Skoro jednak oficerów w randze generalskiej, po zaledwie dwunastoletniej służbie wojskowej, mamy już teraz pięć razy tyle, — nie możemy wszystkich uważać za genjuszów, co by jedynie usprawiedliwiało ich zawrotną karierę. Tak jak kierownicze stanowiska w administracji państwowej, od starostów począwszy, zajmować powinni ludzie myślący kategorjami prawniczymi, aby byli w stanie odróżnić przynajmniej fas od nefas, tak też i w wojsku na wszystkich stanowiskach kierowniczych znajdować się winni ludzie myślący kategorjami żołnierskimi. Muszą być to więc zawodowi wojskowi z dostatecznym doświadczeniem.

Samo zamiłowanie do wojaczki, poza gburowatością, upór i samowolą, a choćby i brawa okazana w wojnie, nie robią jeszcze z człowieka żołnierza we właściwym słowa znaczeniu. Jedynie żołnierz z krwi i kości, mo-że być dobrym kierownikiem i wychowawcą korpusu oficerskiego. Będzie nim więc ten, który przechodził, choćby nieco szybciej, niż w dawnych armjach, wszystkie stanowiska hierarchji, nauczył się słuchać i rozkazywać. Znajomość duszy żołnierza poborowego i całego trybu służby, nabyta przez dłuższy pobyt w linii wojska regularnego, jest dla zawodowego oficera niezbędną.

Od oficera wymaga się ponadto zalet ogólnoludzkich, jak nieposzlakowanego charakteru, płomiennej miłości Ojczyzny i wyso-ko wyrobionego poczucia honoru. „Honor to Bóg wojska, który niesie nakaz” — mówił za-raz pewnego p. Piłsudski, do licznie zgromadzo-nych oficerów i współobywateli, — „i ma taką siłę uderzenia, że śmiertelnie wywołuje,

Strzeżcie się panowie demokracji go naruszyć Ostatni cement pęka, ostatni więź pęka! Honor jest potęgą! Prawo i honor, honor i prawo, — cement to może wystarczający. Było to długo przed wypadkami majowymi.

Polityka zagraniczna

„KURJER POZNANSKI” porównuje stanowisko prawicy wobec polityki zagranicznej obecnego rządu ze stanowiskiem lewicy do polityki zagranicznej poprzednich rządów.

Sądymy, że, jeżeli kto, to czynniki marksistowsko-lewicowe powinny być ostrożne pod względem pretensyj swych w tej mierze. Gdy u steru ministerstwa spraw zagranicznych byli ludzie poglądów mniej, czy więcej prawicowych, sfery lewicowe, uprawiały wobec nich na terenie sejmowym, a przedewszystkiem prasowym, nie opozycję rzeczową, ale system najbezwzględniejszego i najbrutalniejszego szkalowania i utrudniania wszelkimi

możliwymi sposobami pracy w interesie państwa. Doszło przecież do tego, że jeden z dzienników warszawskich otwarcie stanął po stronie ówczesnego senatu gdańskiego przeciwko najbardziej uzasadnionym zabiegom i wysiłkom rządu polskiego — jedynie dlatego, że był to rząd centrowo—prawicowy.

Nie dziw, że przedstawiciele państw kulturalnych wdrygali ramionami, i że się z ich ust słyszało nieraz przykre, bolesne uwagi porównawcze, jak się stronnictwa polityczne odnoszą do polityki zagranicznej i ogólnych interesów państwowych u nas, a u nich.

Temi śladami obóz nasz nie poszedł i nie pójdzie. Traktujemy politykę zagraniczną na równo w Sejmie, jak w prasie z wielką oględnością. Nawet będąc w ostrej do rządu opozycji, możliwie wyodrębniamy dziedzinę polityki zagranicznej. To, co pisaliśmy w związku z rekonstrukcją Rady Ligi Narodów i wstąpieniem do niej Polski i Niemiec — było wyrazem ściśle rzeczowej tych faktów oceny na tle całokształtu sytuacji międzynarodowej, a było całkowicie niezależne od stosunku naszego do obecnego rządu.

Polski czy ruski minister oświaty?

Wynaradawianie polskich dzieci w Polsce

40,000 polskich dzieci skazanych jest na naukę w języku ruskim

Wedle traktatu o mniejszościach narodowych obowiązane jest państwo polskie utrzymywać własnym kosztem jedynie szkolnictwo początkowe. Tymczasem Rusini mają prócz licznych szkół powszechnych, pięć gimnazjów państwowych z językiem wykładowym ruskim, prócz tego kilka seminarjów i gimnazjów utrakwistycznych, w których przy najmniej połowa przedmiotów nauczana jest w języku ruskim.

Obecnie dowiadujemy się z wiarygodnego źródła, że szkoły utrakwistyczne mają być zniesione w Małopolsce wschodniej i na Wołyniu, skutkiem czego około 40,000 dzieci polskich po wsiach skazanych zostanie na naukę wyłącznie w języku ruskim.

Jak się dowiadujemy, p. minister Sujkowski wydał już zarządzenie, wprowadzające naturalne świadectwa dwujęzyczne w gimnazjach nie polskich oraz zarządził zniesienie wykładów w polskim języku historii i geografji w gimnazjach nie polskich, przez co wykluczeni zostali nauczyciele Polacy z gimnazjów ruskich, a młodzież ruska została odsunięta z pod wpływu nauczycieli Pola-

ków, natomiast oddana została na fałszerstwa literatury historycznej ruskiej i rosyjskiej.

W ostatnich dniach min. Sujkowski odgrzebał znowu sprawę Uniwersytetu ruskiego, lecz w sposób niesłychanie ciekawy. Początkowo miał zamiar przeznaczyć na ten cel Liceum Krzemienieckie z całą fundacją, kiedy jednakowoż ta sprawa okazała się niewykonalną, zaczął zastanawiać się nad tem, by Uniwersytet ruski uplacować w Stanisławowie.

Na początek miał być tutaj zorganizowany wydział prawniczy. Pertraktacje powyższe prowadzi ministerstwo oświaty z profesorami ruskimi w Pradze, z których niejednego zaznaczył się, jako jaskrawy działacz ukraiński, zięjący nienawiścią ku Polsce.

Na Wołyniu rozpoczął minister oświaty organizowanie prawosławnego studjum teologicznego wraz ze szkołą przygotowawczą. Ministerstwo oświaty przyrzekło Ukraincom, że w najbliższej przyszłości studjum teologiczne powyższe zostanie przeniesione do Warszawy.

Tępienie polskości

Praktyki prusackie na niemieckim Górnym Śląsku

Na niemieckim Górnym Śląsku jak i na pograniczu Prus aresztuje się niemal co dzień członków polskiej mniejszości narodowej bez jakiegokolwiek powodu, przetrzymuje się ich przez pewien czas w więzieniu, zarzucając im bez jakichkolwiek podstaw zdradę państwa. Równocześnie odbywają się u poszkodowanych rewizje domowe, które dotychczas w żadnym wypadku nie okazały się skuteczne. Wdrożone postępowanie karne wykazały w tych wypadkach pełną niewinność aresztowanych.

W dniu 25,2 1925 r. aresztowano kilku

członków mniejszości polskiej z Rozmierza powiat Strzelce, bez jakiegokolwiek powodu. Robotnicy Franciszek Małysek i syn jego Juliusz cierpią od tego czasu do dziś w więzieniu sądowym w Gliwicach: akt oskarżenia dotychczas nie został im wręczony.

Ks. Klimas, poseł na sejm pruski, złożył w tej sprawie umotywowaną interpelację, domagając się odszkodowania dla niewinnie aresztowanych oraz pociągnięcia do odpowiedzialności urzędników i denuncjantów.

Listy z Anglii.

Jak się studjuje obyczaje, życie i kulturę brytyjską

Słynne college. — Kobiety w internacie. — Słuchacze gośćmi profesorów. — Brytyjska sztuka rządzenia

Londyn we wrześniu.

Londyn potrafi przyciągnąć obcokrajowców, może nie tyle w celu rozrywkowym jak stolica nadsekwaska, ile dla pogłębienia wiedzy lub studjów o kulturze brytyjskiej. Od siedemnastu lat urządza Uniwersytet Londyński specjalne kursy wakacyjne, na które dosłownie zjeżdżają się słuchacze z całej Europy.

W przeciwieństwie do swobody, panującej na tego rodzaju kursach na Kontynencie, angielskie kursa wakacyjne — nawiasowo mówiąc świetnie zorganizowane — wzorowane są na słynnych „college” i podlegają surowemu regulaminowi. O jakimkolwiek przychodzeniu lub wychodzeniu według własnego „widzimisie” niema mowy. Przybycie każdego uczestnika notowane jest w codziennej liście uczestników. Każdy student ma swoje stałe miejsce oznaczone numerem a ci, którzy się spóźniają mogą wejść tylko chyłkiem przez boczne wejścia. W roku bieżącym wzięło udział w kursach 80 kobiet. Wyznaczono im mieszkanie wspólne w „college”, gdzie miały sposobność studjowania życia collegialnego. Studentki znajdowały się jakby w internacie; punktualne zjawianie się na wspólnym obiedzie było zasadniczym warunkiem „dobrego sprawowania się, w przeciwnym razie groziła im kara głodówki. Najdokładniejsza kontrola nad życiem nocnym mieszkank „college” była również przewidziana w programie.

Zycie towarzyskie uczestników kursów jest wysoko rozwinięte. Sposobność do wzajemnego zapoznawania się i bliższego zetknięcia się dawały wieczory tańcujące, wspólne wycieczki do Cambridge, dalej Win-

sturu, Harrow etc. jak również wspólne spożywanie herbaty. Profesorowie obejmowali kierownictwo nad wycieczkami i stali w żywym kontakcie ze swymi słuchaczami. Punktem zbornym i platformą, na której zawiązywało się stosunki towarzyskie była t. zw. common-room (pokój wspólny dla zebrań), jaki każdy „college” posiada. Pokój ów wyposażono w wszelkie przybory pisarskie, wygodne fotele bujające i tam spotykali się codziennie docenci i profesorowie z studentami celem wspólnej wymiany myśli i poruszenia kwestji, będących przedmiotem nauki na kursach uniwersyteckich. Wogóle profesorowie traktują słuchaczy jako swych gości i tak na przykład studenci uzyskiwali często zaprosze-

nie do „at home” (prywatnych domów), a wiadomo jak trudno uzyskać wstęp do domu rodzinnego Anglika, dumnie podkreślającego zawsze, że „my home is my castle” (mój dom jest moim zamkiem). Zato ci, którzy mieli sposobność uzyskania zaproszenia do „at home”, zachowali na długo wspomnienie niezwykłej serdeczności, prostoty i gościnności Anglików.

Wakacyjne kursy cieszyły się w roku bieżącym, jak zwykle, wielkim powodzeniem, albowiem stanowią świetną sposobność do zapoznania się z angielską obyczajnością, życiem społecznym i jej specyficzną kulturą, określaną mianem „brytyjskiej”.

L. Ch.

Knebel na prasę

Przygotowuje min. spr. wewn. rządu „moralnego odrodzenia” p. Młodzianowski

Krakowski „Głos Narodu” pisze:

Prasa stołeczna donosi, że minister spraw wewnętrznych przygotowuje własny projekt ustawy prasowej i że ma zamiar wydać go w formie dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej. Wtajemniczeni w prace przygotowawcze rządu twierdzą, że ustawa prasowa prócz surowych sankcyj karnych przewiduje dużą i niepraktykowaną u nas ingerencję władz administracyjnych w stosunki prasowe. Ma ona iść tak daleko, że sama władza administracyjna miałaby możność skfiskowania dziennika i nawet zawieszania go bez wyroku sądowego.

Przeciw tym planom rządu musimy najostrzej wystąpić. Ich realizacja oznaczałaby najgorsze czasy rosyjskiego „samodzierza-

wia”, kneblowania opinii wypowiadającej się w prasie. Byłaby zaś szczególnie niebezpieczną w okresie nieodpowiedzialnych rządów „sanacji moralnej”, w którym prasa praworządna stała się jedyną trybuną do bezstronnego omawiania poczynąń rządowych i protestowania przeciw bezprawiom.

Żle się stało, że z pełnomocnictw rządowych nie wykluczono także i ustawy prasowej. Tem energiczniej więc musimy się domagać od praworządnych klubów sejmowych, by swoje zaniedbanie naprawiły teraz znępowaniem sejmu przeciw absolutystycznym tendencjom rządu i ewentualnem zgłoszeniem w sejmie własnego projektu ustawy prasowej.

MAURICE LEVEL.

Marsanne nie żyje!

„Marsanne nie żyje” — słowa te Rene Marsanne znalazł w gazecie, którą przysłał mu do zapadłej wsi, gdzie spędzał lato. W pierwszej chwili podskoczył do góry jak karp na piasku i spytał sam siebie: — Jaki to idjota podał tę wiadomość?

Potem raz jeszcze przeczytał depezę i na ustach jego ukazał się uśmiech. Ten sposób omawiający jego śmierć miał w sobie coś bardzo pochlebnego.

Depesza nie brzmiała: „Rene Marsanne znany powieściopisarz”, ani „sławny poeta”. Brzmiało to krótko: Marsanne. W ten sposób omawia się śmierć osób wybitnych i sławnych, dla których samo wymienienie nazwiska jest wystarczające.

Zona Marsanne’a znajdowała się w sąsiednim pokoju, gdzie kończyła właśnie toaletę. Marsanne wyciągnął do niej rękę z gazetą. Ona spojrziała potem podniosła trochę wyżej pukiel włosów nad czołem i rzekła: —

Zupełny idjotyzm!

Ta odpowiedź zupełnie mu się nie podobala.

— Co tu znajdujesz idjotycznego. To fałszywa wiadomość...

— Którą ty sam zapewne posłałeś?

On się oburzył: — Zuzanno, daję ci słowo honoru! Przysięgam ci na wszystko, co mam najświętszego...

— A więc należy odwołać!

— Naturalnie, że odwołam. Przyjdzie tu niedługo Chatelam, dam mu depezę, by zaniósł na pocztę!

— Dlaczego niedługo? Idź zaraz i nie czekaj, aż tej kaczce dziennikarskiej urosną skrzydła w postaci nekrologów.

— Naturalnie.. to byłoby przykre... Wstał przytem i znów rzucił okiem na napis „Marsanne nie żyje”. Napis ten odcinał się wyraźnie na środku kolumny i zaćmiewał swym tłustym drukiem wszystkie inne wiadomości i tytuły. Marsanne czuł, jak mu serce rośnie z dumy. Rzekł więc do żony:

— Swoją drogą, podoba mi się to. W ten sposób donosi się tylko o śmierci wiel-

kich ludzi. Tak podawano wiadomość o śmierci Wiktora Hugo czy Sary Bernhardt.

— A jak chciałbyś, żeby powiedzieli?

Marsanne westchnął, Zuzanna była do brą żoną i gospodynią. Była elegancka, mówiła niewiele głupstw, ale nie posiadała ani iskiereki entuzjazmu czy choćby podziwu dla męża.

Marsanne próbował tłumaczyć jej: — Wyobraź sobie, że pomyłka ta zaszłaby przed trzema, czterema laty. Pomieszczono by ją na czwartej kolumnie i zaopatrzono by w jakieś tam kilka nic nieznaczących frazesów. A ten dzisiejszy krótki napis dowodzi, że odnosi się on do kogoś znakomitego. Zrozumiałaś?

— Nie.

Marsanne znów się oburzył: — Nic, nigdy nie rozumiesz. Albo może czynisz to naumyślnie? Dla całego świata jestem kimś, tylko ty masz mnie za jakiegoś podrzędnego autorzynę. Zupełnie jak twoja matka! Przepis na konfitury gotów ci jest zasłonić cały świat!

I kłując los, który skuł go z tą tak ogra-

Listy z Kresów.

Hajdamaczyzna na Dzikich Polach.

(Od własnego korespondenta „Rozwoju”)

Kowel 23 września.

Całe obszerne Ziemię Wschodnie są dziś widownią rozszalałej do najwyższych granic agitacji Niezależnej Partji Chłopskiej i Wyzwolenia. Jak dotąd mało kto z ludzi kompetentnych zdaje sobie sprawę z następstw, jakie będą rezultatem tej wywrotowej, antypolskiej i antyrządowej kampanji różnych Brylów, Dąbskich, Ledwochów, Wrón i Kwapińskich.

Powie może kto, że jest to zwykła agitacja przedwyborcza. Nie, to właśnie nie jest zwykła, lecz niezwykła kampanja, która polskości na Ziemiach Wschodnich nieobliczalne szkody przynosi.

Wszystkie agitatorskie wiece wywrotowców mają na celu przede wszystkim podniecanie nienawiści w chłopie ruskim do wszystkiego, co polskie, albowiem ani Bryl, ani Ledwoch nie zalecają się do ludności polskiej, która doskonale już ich poznała i oceniła, ale do ludności ruskiej, niekrytycznej i nieoświeconej, która z zapalem wysłuchuje kalumnji na polskości rzucanych przez polskich posłów członków ciała ustawodawczego polskiego, nie kończy się tylko na wysłuchiowaniu, bo do organizacji Bryla i Dębskiego ludność ruska wogóle się nie garnie.

Ze tak jest, widzimy to po sposobach, na jakie się ci kalumniatorzy biorą, aby tylko przypodobać się rusinom. Niedawno temu Bryl i Dębski zapowiadając wiec w powiecie łuckim, imiona swoje zmienili, pisząc: „Iwan Bryl ta Iwan Dombowski”, ostatnio znów rozesłali po całym Wołyniu agitatorów, którzy ogłaszają po wsiach, że kto się zapisze do enpechowców i wpłaci wpisowe, to otrzyma kwit, na który ziemię darmo będą dawać.

Na Polesiu znowu operuje poseł Wołlicki, zdeklarowany komunista, bez ogródek

propagujący ideę Lenina, zdecydowanie dążący do wprowadzenia komunizmu na Ziemię Wschodnie. Słusznie też „Słowo” wileńskie twierdzi, że sądy polskie niesprawiedliwe są skoro aresztują polanalfabetów, ciemnych i niekrytycznych chłopów, pozwalając natomiast wolno chodzić przywódcom i agitatorom.

Do czego ta hajdamaczyzna dochodzi, świadczy o tem następujący wypadek: Dwaj najemni agitatorowie Przybyłowski z Warszawy wraz z niejakim Leonowiczem zjawił się dnia 4 bm. w Panaczycy, Pow. Nieświeckiego i zwołali nielegalnie wiec w domu niejakiego Duduka. Ponieważ większość zwerbowanego tłumu nie zmieściła się w mieszkaniu, przeto faktycznie zrobiło się zebra nie pod gołym niebem. Przybyłowski zaczął wygadywać najwierutniejsze łgarstwa, opowiadał o tem, że plan komasacji nie będzie zatwierdzony, że zrobiony jest nielegalnie, rzucał różne insynuacje przeciwko Urzędowi Ziemskiemu i demonstrował całą tandetę demagogiczną w najgorszym stylu. Ostateczny rezultat taki, że rozumniejsi i uczciwsi słuchacze zaproponowali agitatorom, by szli do diabła. Gdy pewna klika ujęła się za demagogami wywiązała się formalna bójka na pięści i pałki. Obaj działacze przeciętko

zwinęli chorągiewki i ratowali się ucieczką. Ponieważ według wszelkiego prawdopodobieństwa dostaliby dość mocno po karkach od wzburzonych wiecowników, przeto naprędcie utworzona bojówka odprowadziła ich aż do Siniawki. Rezultatem działalności wywrotowców jest zdecydowany opór przeciw dalszej komasacji i nawet postanowienie oparcia się siłą legalnie prowadzonej komasacji. Dla zapobieżenia ekscesom musiała interwenjować policja; dotąd sprawa snajduje się w stanie silnego zaognienia.

Cierpliwość naszych władz jest isticie anielska, ale ta cierpliwość władz pozwala się rozsiewać tendencyjnej demagogji warchołów, którzy całą siłą pary dążą do wprowadzenia komunizmu. Ludność broni się jak może, ale przecie struna może się przeciągnąć albo na jedną albo na drugą stronę, a wtedy mogą nastąpić ekscesy, zamachy, nieobliczalne w skutkach, i wtedy nieco za późno będzie na zarządzenie złemu.

Rząd musi powstrzymać zbrodnię agitacyjną, będącą wodą na młyn komunistyczny, bo to jego obowiązek. Jakże niema być komunistów, skoro sami członkowie Sejmu do tego ich nawołują?

Adam Grot Czekański.

Masoński kongres wychowawczy w Rzymie
Nasi masoni wysyłają nań delegata Żyda

Rządowy organ „Nowy Kurjer Polski” wystąpił z artykułem pt. „O podstawy wychowania moralnego”. Dowiadujemy się z niego, że na „międzynarodowy kongres wychowania moralnego w Rzymie wybiera się z Polski jakaś delegacja, — że z Polski zapowiedziano szereg referatów, jak prof. Mysłickiego (żyda), p. Stornawskiej i p. Pieczyńskiej, — i że celem kongresu jest, by „wspólnie obmyśleć i ukazać zniekanej ludzkości ideał, do którego by dążyć mogła”.

Zjazd ten zorganizowany został przez między narodową masonerję, a zwołany (już po raz drugi) do Rzymu ma być, według intencji inicjatorów, rzuceniem rękawicy katolicyzmowi i jego centrum. Z tych powodów oficjalny organ Stoliev Apostolskiej „Osservatore Romano” widział się zmuszonym zaprotestować najostrzej przeciw niemu, pomimo, że do prezydium honorowego zjazdu wchodzi król włoski, premier i minister oświaty.

niczoną na umyśle towarzyszką. Marsanne począł bębnić palcami po szybach.

Tymczasem słońce gdzieś się schowało niebo okryły chmury i deszcz spadł nagle, jak to zwykle bywało w tej dolince.

— Nie mogę przecież teraz zejść na wieś — myślał Marsanne — poczekam aż przestanie padać.

Ale deszcz lał bez przerwy. Należało przypuszczać, że Chatelain nie przyjdzie. Około szóstej Zuzanna zajrzała do pokoju:

— Odniosłeś depeszę?

— Moja kochana, ta cała sprawa nie warta zapalenia płuc, które przy tej ulewie jest zupełnie możliwe. Przecież nie narazę się na śmierć, by odnieść wiadomość, że nie umarłem!

Następnego ranka, pomimo wichru i deszczu przyszedł nareszcie Chatelain.

Marsanne odrazu przystąpił do rzeczy. — Widziałeś już to? — Chatelain wyciągnął z kieszeni cały pakiet gazet: — A ty widziałeś?

— Ciągłe jeszcze mówią o tem? — zdziwił się domniemany nieboszczyk.

— O niczem innym nie mówią, tylko o tem! Zobacz sam: „Literatura w żalobie”, „Wielki pisarz zamknął oczy na wieki”, „Od Flauberta do Marsanne’a...”

— No, no! — mówił Marsanne, który pękał wprost z dumy.

— Godne podziwu! — rzekł Chatelain. — Nawet wrogowie cię żalują. Ktoś na wet żądał pogrzebu na koszt państwa! Gdy nareszcie kiedyś umrzesz, napewno nie będziesz miał takich wzmianek pośmiertnych!

— Dlaczego?

— Dlatego, że wtoja śmierć nastąpiła zaraz po wystawieniu twojej doskonałej sztuki U nas we Francji sława trwa zaledwie parę lat. Potem idzie w zapomnienie. Przychodzą młodszy, a starzy wielbicieli przechodzą do wrogiego obozu. Oczywiście, że potomni naprawiają ten błąd, ale na razie...

— To prawda — szepnął Marsanne. — W tej chwili do pokoju weszła Zuzanna i Marsanne pokazał jej gazety. Ona rzuciła na nie zaledwie jednym okiem i spytała:

— Czy posłałeś sprostowanie?

— Nic więcej nie masz mi do powie-

dzenia?

— Mój kochany — zawołała Zuzanna byłoby bardzo na miejscu, byś nareszcie posłał sprostowanie.

— Na miejscu! Wobec kogo? Na miejscu?! To jest twoje ulubione wyrażenie. Na miejscu! Jakiś kretyń opowiada o mojej śmierci, a ja mam zaraz biec pędem do biura pocztowego i odwoływać! To byłoby na miejscu!

Rozprawiając tak, pochwycił rewolwer, który zawsze leżał na biurku i przystawiając go do głowy, zawołał: — A gdybym umarł w tej chwili, to byłoby to na miejscu czy nie?

— To byłoby idjotyczne, mój kochany!

Marsanne patrzył przez chwilę rozszerzonymi oczami na żonę i zawołał zdławionym głosem:

— Tak mówisz? A niech ci Chatelain wytłumaczy, czy to jest takie idjotyczne!

I opierając lufę rewolweru o skroń, wystrzelił...

WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

Tajemnica domu Habsburgów.

Jeszcze o „tragedji w Mayerlingu”.

Dlaczego kardynał Rampolla nie został papieżem

W wielkim dzienniku londyńskim ukazał się artykuł, rzucający nowe światło na tajemniczą tragedję, która rozegrała się niegdyś w Mayerling. Autorką artykułu jest księżniczka Elwira burbońska, mieszkająca obecnie stale w stolicy angielskiej. Dama ta była niegdyś żoną przyjaciółką cesarzowej Elżbiety i bawiła w jej towarzystwie w Genewie tuż przed zamachem, którego dokonał anarchista Luccheni. Parę tygodni przed tą tragiczną śmiercią udzieliła cesarzowa przyjaciółce rewelacyjnych wyjaśnień w sprawie tragedji mayerlingskiej.

Bezpośrednim powodem samobójstwa kochanków — pisze księżniczka — był krótki list, wystosowany przez cesarza Franciszka Józefa do syna 48 godzin przed epilogiem tragedji. Co zawierał ów nieszczęsny list? Cesarz donosił w nim Rudolfowi, że baronówna Marja Veczera jest córką cesarską z nieprawego łoża, a zatem przyrodnią siostrą następcy tronu! Oczywiście — wiadomość ta wywarła na nieszczęśliwych kochanków piorunujące wrażenie. Dalsze życie nie przedstawiało dla nich wartości, postanowili tedy oboje dobrowolnie ten świat opuścić. Wersja ta — zaznacza księżniczka — stanowczo odbiega od wszelkich innych tłumaczeń i wyjaśnień, dotyczących tej zagmatwanej sprawy.

W dalszym ciągu swego interesującego artykułu tłumaczy księżniczka powstanie pogłoski, utrzymującej, iż książe padł ofiarą zamachu zazdrosnego rywala.

Otóż pogłoskę tę rozpuszczono z rozkazu cesarza, któremu chodziło o to, aby samobójcy zapewnić pogrzeb z asystą duchowieństwa. Nie poszło w tym względzie cesarzowi zbyt łatwo. Musiał ciężką i trudną walkę stoczyć z Watykanem. Za radą kardynała Rampolla udzielił papież Leon XIII, odpowiedzi negatywnej. Własnoręcznym listem zawiadomił Ojciec św. cesarza, iż kościół nie może z panującymi obchodzić się inaczej jak ze zwykłymi śmiertelnikami. Wobec tego nie sposób zadość uczynić prośbie Franciszka Józefa.

Wszelkie energiczne kroki i starania, przedsięwzięte przez posła austriackiego w Rzymie, nie odniosły pożądanego skutku. Kardynał Rampolla uparł się przy swojej opinji, a papież poszedł za radą wpływowego księcia kościoła. Wobec tego nasunęła się myśl, aby śmierci Rudolfa odebrać charakter samobójstwa. Dopiero teraz papież udzielił zezwolenia, uzasadniając je niepewnością, czy zachodzi samobójstwo, czy nie.

Franciszek Józef nie przebaczył nigdy kardynałowi Rampolla jego odmownego stanowiska. A gdy w trzydziście lat później Rampolla okazał się najodpowiedniejszym kandydatem na opróżniony tron papieski, cesarz skorzystał z przysługującego mu prawa i za pośrednictwem biskupa krakowskiego

go położył veto przeciw wyborowi kardynała. Veto to, którego motywy znali tylko wtajemniczeni, wywołało w całym świecie niezwykle zdziwienie. Lamano sobie głowę

nad tem, co mogło wywołać ten protest i lamano sobie — napróżno... Za upór swój zapłacił kardynał Rampolla tronem papieskim

Nowy „Mesjasz” Hindusów.

Co mówi prorok Krisznamurti.

Pisano już wiele o nowym „Mesjaszu” którym jest według opinji teozofów angielskich młody przystojny Hindus, noszący dwujęzyczne imię „Krisznamurti”. Krisznamurti, przesycony laurami, zyskanymi w Europie, ruszył obecnie po nowe triumfy do Nowego Świata. Podróż odbył na parowcu „Majestic” w gronie zaufanych apostołów i — apostołek.

W Nowym Jorku oczekiwały go tłumy ludzi. Gawiedź amerykańska jest bowiem — jak się o tem przekonano również z okazji pogrzebu Valentina, najnieznośniejszą i najciekawszą na całej kuli ziemskiej. Tysiące mężczyzn, a zwłaszcza kobiet obległy tego wysmukłego, 22—letniego młodzieńca, który z kamiennym spokojem Napoleona przyjmował entuzjastyczne powitanie tłumów.

Dla dziennikarzy jednak w myśl zasady: „prasa to potęga!” okazał się Krisznamurti znacznie uprzejmiejszym i dostępniejszym. Z skwapliwą gotowością odpowiadał na wszelkie możliwe i niemożliwe pytania, które go formalnie zasypywano. Jeden z reporterów zapytał go nawet, co sądzi o fryzurach chłopięcych nowoczesnych kobiet.

— Wolalbym sąd w tym względzie — odpowiedział nowy Mesjasz — pozostawić osobom bardziej fachowym, a więc fryzjerom a przede wszystkim — samym kobietom... Skoro jednak pan tak nalega na moją opinję, zaznaczę tylko, iż żadna moc nie potrafi przeciwstawić się prawom mody. Moralisci od wieków kazali swoje, a kobiety również od wieków robiły swoje... Zresztą moda ta nie kłóci się przecież ani z higieną,

ani ze smakiem estetycznym. Przypomnijcie sobie te obręcze żelazne, które ścisnęły się elegancki francuskie w 18—tym wieku lub owe potworne bandaży, które torturują was od niepamiętnych czasów stopy damy, chińskie...

— A co sądzi pan o tańcach nowoczesnych — Przyznał się panu szczerze, że tańiec lubię. Jako student oddawałem mu się w Paryżu z namiętnością. Obecnie już nie tańczę.

— Czy uważa pan tańce nowoczesne za niemoralne?

— Obecnie wiele mówi się o niemoralności foxtrotta, charlestona itd. Pogląd ten jest zupełnie fałszywy. Tańce dzisiejsze nie są gorsze niż walce, kadryle i lansjery. Każdy tańiec jest moralny, jeśli go się tańczy przyzwoicie, a niemoralny, jeśli go się tańczy tak.. jak się zazwyczaj tańczy...

— A czy można jeszcze poznać poglądy pańskie na małżeństwo?

— Jest to instytucja praktyczna, oraz wynikająca z nakazów Bożych, Co do mnie jednak — nie mam zamiaru się żenić. Przynajmniej — narazie!

Z tego postanowienia panny amerykańskie nie będą zbyt zadowolone. Najmniej może amerykańska znana aktorka Rozalinda Williams, którą odbywając podróż również na „Majesticu” stała się gorącą zwolenniczką nowego Mesjasza. Odbyto z nią także wywiad. Młoda Amerykanka krótko i węzłowa to ujęła swoje stanowisko wobec teozofji:

— Zakochałam się po uszy w Krisznamurcim!

Złote laski i talerze.

Ciekawe wykopaliska historyczne na Węgrzech.

Z Szegedynu donoszą, że dyrektor muzeum miejskiego, znany uczonec i powieściopisarz Franciszek Mora, kieruje pracami przy wykopaliskach w pobliżu miasta Szegedynu. Dotychczas znaleziono tam cały szereg niezmiernie cennych przedmiotów, jako to złotych bransoletek, pierścionków, kolczyków itd. Przedmioty te pochodzą z czasów Awarów, którzy w swoim czasie mieszkali między Dunajem i Cisą. Koła naukowe poświęcają blaczną uwagę akcji Franciszka Mory, bowiem znalezione przez niego przedmioty posiadają wielką wartość i niepoślednie znaczenie dla dalszych badań archeologicznych.

Historja wykopalisk szegedińskich bardzo jest ciekawa. Przed kilku dniami przyszedł mianowicie do pewnego jublera w Szegedynie okoliczny właściciel, chcąc mu sprzedać złotą laskę. Jubiler natychmiast zauważył, że chodzi tu o stare złoto, i skierował właściciela do miejskiego muzeum. Tamże sprzedawca, był opowiadając, gdzie

i w jakich okolicznościach laskę tę znalazł. Ona zaś opowiadała, że przed 10 laty wyorał na swem polu cały szereg złotych talerzy i laskę. Sądząc, iż chodzi o bezwartościowe przedmioty, miski zakopał do ziemi, a laskę podarował swemu matemu synkowi. Kiedy dziecko wyrosło, laska leżała bez użytku. Po pewnym czasie znalazł ją jeden z pracowników włościanina i poradził użyć ją do młocki. Okazało się jednak, iż była za miękka, wobec czego znów ją wyrzucono. W tych dniach jeden z tu inteligentniejszych robotników oświadczył, iż złoty ten metal, z jakiego laska była zrobiona, mógł być być starem złotem, i dlatego poradził gospodarzowi, by zasięgnął w tej sprawie opinji w mieście. Włościanin wziął więc laskę i udał się z nią do jublera. W ten sposób dowiedział się zarząd muzeum szegedińskiego o bogatych skarbach podziemnych, dzięki którym muzeum to stało się w ciągu kilku dni jednym z najbogatszych muzeów węgierskich.

KRONIKA

KALENDARZYK.

Niedziela, 26 września - Cypriana.

TEATRY

Teatr Miejski pop. „Niedojrzały owoc” wiecz. „Róża”
Teatr Popularny „Czerwona Maski”.

WIDOWISKA

Casino „Bracia Schellenberg”.
Luna „Czarny Orzeł”.
Reduta „Zatracona ulica”.
Grand Kino „Karjera Chaplina”.
Odeon „Piekielna jazda”.
Czary „Ognisty potwór”.
Apollo „Na szlaku pocztowym”.
Nowości „Drugi grzech”.
Resursa „Złodziej w Raju”.
Corso „Książę pieści”.
Dom Ludowy „Czu-Czin-czau”.
Miejski Kinem. Ośw. „Nad grobem Niezn. Żołnierza”

Wiadomości bieżące.

Ostatnia angielska sobota w urzędach

W dniu wczorajszym po raz ostatni w tym roku była t. zw. angielska sobota we wszystkich urzędach państwowych. Od przyszłego tygodnia do 1 maja 1927 r. w soboty biura urzędów i instytucji państwowych będą czynne jak każdego dnia. (e)

Jednolite opłaty od protestów weksli.

Wielka różnorodność opłat rejentalnych na terenie Rzeczypospolitej, związanych z protestowaniem weksli wytwarza szereg nieporozumień i trudności w życiu gospodarczym, szczególnie dlatego, że obrót wekslowy nie znosi różnic terytorjalnych. Jak słychać w dniach najbliższych ma być ukończona praca nad projektem jednolitego uregulowania opłat rejentalnych, który natychmiast wejdzie pod obrady Rady ministrów. (v)

Kolejarze węzła łódzkiego żądają podwyżki.

Odbyło się liczne zgromadzenie kolejarzy, na którym uchwalono wysłać depeszę do premiera i do min. kolei z żądaniem podwyżki uposażenia. Uchwalono protest przeciwko wyłączeniu z pod działania ustawy emerytalnej pracowników wydalonych z kolei z powodu utraty zdrowia. Ponadto uchwalono założyć kasę oszczędnościową i omówiono inne miejscowe sprawy. Otrzymujemy wiadomość z Bydgoszczy, że i tam na zwołane przez ZZK. zebranie przybyło około 1500 kolejarzy. Uchwały zapadły podobnej treści, jak w Łodzi. (v)

Pożyczki ulgowe na pokrycie budowli.

Państwowa dyrekcja ubezpieczeń wazjemnych otrzymała kilka tysięcy podań o pożyczki na pokrycie materiałem ogniotrwałym budowli istniejących.

Wspomniana dyrekcja powiadomiła wydziały Powiatowe na terenie województwa łódzkiego, iż na kilka tysięcy podań zostało uwzględnionych zaledwie 300 z powodu wyczerpania funduszy, natomiast na następ. rok rozpatrzone będą dalsze podania

Rto zarabiał na eksporcie do Anglii.

Nadużycia w handlu węglem

W ostatnich dniach dotyczące władze zauważyły nagły, a nieuzasadniony wzrost cen w handlu węglem. Komisarjat Rządu wszczął w tej sprawie dochodzenia, przy czym okazało się, iż kupcy, którzy bezpośrednio sprzedają węgiel konsumentom, nie mogli go otrzymać na placu kolejowym.

Jak wykazały dalsze dochodzenia, w handel węglem wcisnęło się kilkunastu pośredników, którzy, przepłacając świadomie ceny, wykupywali węgiel u hurtowników i sprzedawali go dalej z nadmiernym zyskiem

Tak n. p., gdy cena przy sprzedaży wagonowej, ustalona przez Stowarzyszenie kupców wynosiła 4 zł., przyczem kupiec miał prawo pobierać 4,20 zł. za 100 kg., wspomniani pośrednicy płacili po 4,20 do 4,30, unie-

możliwiając tym sposobem kupcom sprzedaż węgla po ustalonej cenie.

Komisariat Rządu wdrożył energiczne kroki przeciwko tym machinacjom i aresztował dwóch pośredników, furmanów Kazimierza Kowalskiego (Zielona 36) i Stachucę Stanisława, jak również Herberga Symchę (Kilińskiego 40), który sprowadzał węgiel bezpośrednio z kopalni.

Ponieważ wspomniane czyny aresztowanych kwalifikują się, jako zwyczajny handel łańcuskowy, jak również z powodu pobierania przez nich nadmiernych cen — wszyscy trzej wymienieni paskarze zostaną pociągnięci do odpowiedzialności z ustawy o walce z lichwą, przyczem grozi im kara więzienia do lat 15. (P)

Nowy Zarząd Rady Kasy Chorych m. Łodzi

Kogo wybrano

W sali Rady Miejskiej odbyło się pod przewodnictwem wice-prezydenta inż. Wacława Wojewódzkiego posiedzenie Rady Kasy Chorych m. Łodzi.

Porządek dzienny obejmował, poza komunikatami, i sprawozdaniem Komisji Rewizyjnej, wybory uzupełniające do Zarządu oraz wybory członków Komisji Rewizyjnej Rozjemczej.

Po złożeniu sprawozdania z działalności Komisji Rewizyjnej przez przewodniczącego jej p. dyr. Wacława Pacaka, przystąpiono do wyborów, które dały wyniki następujące:

Do Zarządu Kasy z ramienia Związku kół Zjednoczenia Zawodowego Polskiego powołani zostali p.: Stefan Kulczyński, Władysław Owsianka i na zastępcę Bolesław Splawski. Z ramienia frakcji socjalistycznej pp.: Ludwik Kuk i Antoni Purtal i na zastępcę poseł Emil Zerbe. Z grupy pracodawców wybrani zostali pp., Roman Durski, Zygmunt Al-

brecht i na zastępcę p. Edmund Guse.

Do Komisji Rewizyjnej wybrani zostali z grupy ubezpieczonych pp.: Zygmunt Leśniczak, Kazimierz Sadoczyński (ZZP.) Roman Izdebski i Bronisław Matwin (PPS. i OKZZ.) oraz na zastępców pp.: Klemens Karliński i Ewald Sass, — z grupy pracodawców — pp. Wacław Pacak, Witold Kokeli i na zastępcę p. Marjan Wasilewski.

Wreszcie do Komisji Rozjemczej z grupy ubezpieczonych pp. Stanisław Cedzyński (ZZP.) Edward Andrzejak (PPS. i O.K. ZZ.), z grupy pracodawców — Wiktor Głębowski i Alfred Eisenbraum oraz przez całą Radę Kasy p. Błażej Pokorski (ZZP.).

Ostatni punkt porządku dziennego — zmiana par. 104 Statutu, idąca w kierunku stworzenia instytucji zastępców członków Komisji Rozjemczej, wobec braku wymaganej obecności 2—3 delegatów, został odłożony do następnego posiedzenia Rady Kasy.

Stan bezrobocia wciąż się zmniejsza.

W ubiegłym tygodniu znów 2000 osób zatrudniono

Na terenie Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Łodzi (m. Łódź, powiaty: Łódzki, Brzeziński, Łęczycki, Łaski, Sieradzki w dniu 25-IX 26 r. było zarejestrowanych 41,501 bezrobotnych w tym samej Łodzi 32,770, w Pabjanicach 2,657, Zduńskiej Woli 247, Zgierzu 2321, Tomaszowie—Maz. 2,595, Ozorkowie 407, Konstancynie 185, Aleksandrowie 11, Rudzie—Pabjanickiej 308.

Z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 33,244 w tym 2,104 bezrobotnych brało zasiłki ustawowe z Funduszu Bezrobocia i 31,140 bezrobotnych zasiłki doraźne ze Skarbu Państwa, w samej Łodzi pobierało 5,673

bezrobotnych zasiłki: 1,563 z Funduszu Bezrobocia i 24,112 ze Skarbu Państwa.

Pracowników umysłowych brało zasiłki 3,272 w tym ustawowych 270 i doraźnych 3,002. W ubiegłym tygodniu straciło pracę na terenie PUPP, w Łodzi 724 bezrobotnych, otrzymało pracę 2,384 robotników, wysłano do pracy 239 robotników.

Urząd rozporządza 147 wolnymi miejscami dla robotników różnych zawodów. 14 bezrobotnych w ciągu ubiegłego tygodnia otrzymało zaświadczenia na ulgowe przejazdy kolejami państwowymi.

Dzień znaczka na Inwalidów Wojennych

Jednym z najświętszych obowiązków społeczeństwa jest niesienie pomocy tym nieszczęśliwym, którym los nie dał złożyć życia na polu chwały a którzy w obronie zagrożonej ojczyzny poświęcili swe zdrowie i dziś niezdolni do pracy, biedni i przygnębieni, żyją wśród tych jednostek zdrowych, które im właśnie inwalidom wojennym, zawdzięczają Polskę wolną i niepodległą.

W dzisiejszej dobie kryzysu gospodarczego, gdzie zdrowym trudno jest znaleźć pracę, podwójnie smutną jest dola inwalidów wojennych, częstokroć o głodzie i chodzie, niekiedy w ostatniej nędzy muszą znosić swój smutny, a nie zasłużony los.

Towarzystwo Opieki nad Inwalidami Wojennymi (ul. Ewangelicka 1) postawiło sobie za cel przyjsię z pomocą tym biednym ofiarom Wielkiej Sprawy i ulżenia ich ciężkiej doli materialną pomocą ze szczytych zasobów Towarzystwa.

Celem zdobycia środków na tę iście samarytańską akcję, Towarzystwo Opieki nad Inwalidami Wojennymi w dniu dzisiejszym, tj. niedzielę 26, km. urządza dzień znaczka, sprzedawanego po ulicach i lokalach miasta. Niech nikt się nie uchyla od spełnienia obowiązku obywatelskiego, od spłacenia choć w części długu wdzięczności wobec biednych, nieszczęśliwych inwalidów wojennych.

Urzędy podatkowe winny uprzedzać płatników.

Władze skarbowe wydały powtórne zarządzenie, by urzędy podatkowe uprzedzały płatników na 3 dni przed licytacją, a na wypadek przedstawienia przez płatnika świąteczna ubóstwa odkładały egzekucję. (U)

Sytuacja w bankach.

Ostatnio sytuacja w bankach łódzkich polepszyła się znacznie.

Na fakt powyższy wpłynął z większym ruch i praca w przemyśle. Obecnie banki otrzymują do dyskonta znacznie lepszy materiał wekslowy, kupiecki.

Wkłady oszczędnościowe stopniowo wzrastają dzięki powracającemu zaufaniu klientów do banków. (U)

Regulacja rzeki Łódki.

Niezależnie od prac kanalizacyjnych w śródmieściu, Wydział Kanalizacji i Wodociągów kontynuuje pracę na kresach miasta.

Roboty nad betonowaniem kanałów starego łożyska Łódki prowadzone są przy ul. Dębnowskiej, zaś przy ul. Aleksa irowskiej i Hipotecznej kopane są rowy odprowadzające ścieki miasta. (U)

Pomoc przy zakupach drzewek owocowych

Centralny związek kółek rolniczych powiadomił tutejsze kółka rolnicze, iż mogą starać się o kredyt bezpośrednio u firm ogrodniczych na zakup drzewek owocowych.

Firmy ogrodnicze będą podobno udzielać 6-miesięczny kredyt, przyczem takowy będzie oprocentowany w wysokości 12 proc. w stosunku rocznym. (U)

Awanse na kolejach

Jak się dowiadujemy obecnie w pierwszym rządzie na kolejach awansowani będą pracownicy, którzy od dłuższego czasu zajmowali stanowiska etatowe wyższe od posiadanej przez nich grupy.

Pozatem pracownicy w grupie wyższej, zajmujący stanowiska niższe, winni być w

Jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. † p.

Mieczysława Niteckiego

Obywatela m. Łodzi.

odbędzie się w poniedziałek dnia 27 września 1926 r. o godz. 9 rano nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, na które zaprasza krewnych, przyjaciół i znanych

Rodzina.

Dnia 27 września 1926 r. (poniedziałek) o godz. 9 rano w kościele św. Stanisława Kostki zostanie odprawione uroczyste nabożeństwo żałobne za spój. duszy

ś. † p.

Wiktorji Macińskiej

Przełożonej Gimn. W. Macińskiej i Z. Pętkowskiej, członkini Tow. Kultury Katolickiej na które zaprasza

5902—

Towarzystwo Kultury Katolickiej.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę drogim nam zwłokom

ś. † p.

Marcelli Rękawiczowej

Wielbnemu Duchowieństwu, a w szczególności ks. dr. Stefanowi Jereniowi, prob. par. Przemienienia Pańskiego i ks. Janowi Bieleckiemu, seniorowi za wypowiedziane słowa nad grobem na cmentarzu Chocińskim w dniu 23 IX r. b. jak również W. P. doktorom szpitala wojakowego przy ul. Pańskiej i siostrom Sercankom i pielęgniarkom za gorliwą opiekę nad chorą serdecznie „Bóg zapłać” składa

3907—

Rodzina.

Związki włókiennicze wobec drugiej konferencji w Warszawie.

PRZEMYSŁOWCY NIE UDZIELAJĄ PODWYŻKI ROBOTNIKOM.

W dniu wczorajszym w sali Domu Ludowego o godz. 7 wiecz. odbyło się zebranie delegatów fabryk przemysłu włókienniczego.

Po zreferowaniu przez p. Piechotków wnę sprawozdania o przebiegu konferencji delegatów robotniczych u p. Ministra Pracy Jurkowskiego i p. premjera Bartla, wywiązała się obszerna dyskusja, w rezultacie której delegaci poszczególnych fabryk oświadczyli, iż robotnicy od żądań swych nie odstąpią, a w razie nieotrzymania żądanej podwyżki gotowi są postulaty swe poprzeć strajkiem i to już w pierwszych dniach października.

Następnie zebrani wyznaczyli delegatów związku na konferencję, która odbędzie się w Ministerstwie Pracy dnia 27 b. m.

Jak się dowiadujemy w skład delegacji związków robotniczych na powyższą konferencję wejdą z ramienia Ch. D. pp. poseł Harasz, Piechotkówna, Dąbrowski, Kosmaczewski, Pawlak, z ramienia związków klasowych pp. poseł Szczerkowski i Walczak, z ramienia związków polskich p. Kaźmierczak. (P)

W dniu jutrzejszym odbędzie się w Warszawie zwołana przez ministra pracy konferencja przy udziale przemysłowców związków zawodowych w sprawie podwyżki w przemyśle włókienniczym. W związku z tem zwróciliśmy się do p. inż. Rumpel, którego spytaliśmy, jakie będzie stanowisko przemysłowców na wyżej wymienionej konferencji. W odpowiedzi p. inż. Rumpel oświadczył, że z otrzymanego zaproszenia przemysłowcy skorzystają i wyślą swego przedstawiciela do Warszawy na konferencję, po to, by oświadczyć, że przemysł obecnie żadnej podwyżki nie udzieli i przedstawić ministrowi stan krytyczny przemysłu łódzkiego, który nie pozwala na udzielenie podwyżki.

Przemysłowcy wiedzą, że strajk w przemyśle włókienniczym odbija się ujemnie na całokształcie życia ekonomicznego.

Co do składu delegacji przemysłowców, to wyjeżdżają w imieniu wielkiego związku — dr. Barciński i inż. Rumpel, z krajowego — p. Pawłowski, wykończalni i farbiarni — p. Durski i ze związku farbiań — p. Kerpert. (bip)

miarę możliwości przeniesieni na stanowiska odpowiadające posiadanym grupom uposaż.

Pracownicy, którzy nie posiadają odpowiednich kwalifikacji służbowych i cenzu

szkolnego na stanowiska wyższe awansowani być nie mogą i w tym względzie rozstrzygać może tylko starszeństwo lat służby. (U)

Budowa domków robotniczych

Jak wiadomo, Magistrat postanowił budować domy robotnicze według dawniej zatwierdzonych planów których realizacja ma się rozpocząć w najbliższych dniach.

Domy te miały być budowane na Polesiu Wicowskim. Ze względu jednak na to, iż na Polesiu tem ma być wybudowana nowa stacja towarowa wobec czego dzielnica ta przedstawia mniej waleńców dla mieszkalnictwa — Magistrat postanowił zmienić miejsce budowy wspomnianych domów i obrał dla nich niezabudowane przestrzenie przy ul. Podmiejskiej w sąsiedztwie szkoły.

Ponieważ Kasa Chorych będzie w pobliżu budować swą lecznicę, ta połącz miasta nabierze charakteru prawdziwie nowoczesnej dzielnicy miejskiej.

—oO—

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEN.

W Szkole Rzemiosł

Powrót Nieboszczyka, komedia w 5 aktach zostanie odegrana przez koło dramatyczne Szkoły Rzemiosł dziś we wielkiej sali Ks. Ks. Salezjanów Wodna 34.

Początek o godz. 6.30 popoł. Dochód na dokonanie budowy Domu Młodzieży przy Szkole Rzemiosł.

Stowarzyszenia Robotników Chrześc.

W niedzielę dnia 26 września, staraniem Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich, odbędzie się w niżej wymienionych oddziałach zebra-
nia: W oddziale „Zarzew” o godz. 4.30 po południu przemawiać będzie ks. profesor Roszkowski. W oddziale „Widzew” o godz. 4.30 po południu przemawiać p. profesor Wojakowski i p. Fijałkowski. W oddziale „Dąbrówka” o tejże godzinie przemawiać będzie p. Fokciński i p. Dąbrowski.

W poniedziałek dnia 27 września o godz. 7 wieczorem w sali kina „Dom Ludowy”, Przejazd 24 odbędzie się pogadanka, na której przemawiać będzie generałny patron Stow. Rob. Chrz. ks. Rybus.

We wtorek dnia 28 września o godz. 7 wieczorem w oddziale „Ogródowa” przemawiać będzie p. Jawnik Kulamowicz.

Odczyt w T-wie „Rozwój”

We wtorek 28 bm. o godz. 7 m. 30 wieczorem odbędzie się odczyt w Sali Majst. Fabr. przy ul. Zeromskiego 74 dla członków i sympatyków T-wa Mówić będzie p. K. Kowalski na temat „Przyczyny Antysemityzmu”.

O liczne i punktualne przybycie prosi Zarząd.

—oO—

Z ZAŁOBNEJ KARTY.

Nabożeństwo żałobne za dusze ś. p. Wiktorji Macińskiej

Dnia 28 lipca br. rozstała się z tym światem ś. p. Wiktorja Macińska. Zmarła przez 37 lat pracowała na niwie pedagogicznej, wszechpijąc w sercu młodzieży miłość ideałów katolickich i polskich. Objawszy zaś przed 25 laty kierownictwo własnej szkoły oddaje się jej z całym zapałem i umiłowaniem sprawy. Świadoma będąc słów wieszczka: „o ile rozszerzycie dusze wasze o tyle polepszycie prawa wasze i powiększycie granice państwa waszego”, kształciła powierzona sobie młodzież w duchu przywiązania do Ojczyzny i Kościoła. Wobec władz państwowych rosyjskich jawnie stała w obronie ducha narodowego szkoły. Młodzież kształcąca się w jej szkole rozumiała zawsze swą Przełożoną. To też kwitły tam cnoty obywatelskie, zasiane na gruncie ideałów katolickich. Zrozumienie dusz młodocianych, ukochanie ich serc, poświęcenie się dla nich zjednały jej miłość szeregów pokoleń, opuszczających zakład naukowy.

Ś. p. Wiktorja Macińska odczuwała w swej szkole poważny brak. Mimo ciężkich warunków postanowiła mu zaradzić, fundując w zakładzie kaplicę, by około Chrystusa, utajonego w Najświętszym Sakramencie — niedoścignionego ideału życia — skupić serca młodzieży.

Dokonawszy zaś dzieła — u stóp Mistrza szukała codziennie w błagalnych prośbach natchnienia i pomocy do dalszej owocnej, a tak trudnej pracy.

Każdą wolną od zajęć szkolnych chwilę poświęcała sprawom społecznym, pracując, czy to w Polskiej Macierzy Szkolnej, czy też w Towarzystwie N. S. S. i W., a ostatnio szczególnie, interesując się rozwojem Towarzystwa Kultury Katolickiej. Wszędzie wносиła zapał i gorące umiłowanie idei.

Zapomogi dla bezrobotnych.

NOWE PRZEPISY.

Otrzymałmy wyjaśnienia w sprawie zapomóg dla bezrobotnych z państwowej akcji doraźnej, które w streszczeniu podajemy: Zapomogi otrzymywać będą ci bezrobotni, którzy zgłosili lub zgłoszą się o zapomogę w ciągu miesiąca od dnia, za który pobrali ostatni zasilek z Funduszu Bezrobocia, względnie od dnia wprowadzenia państwowej akcji pomocy doraźnej w danym terenie. Bezrobotny traci prawo do pobierania zapomóg nie tylko w razie niepowiadomienia właściwej instytucji, dokonywującej kontroli o podjętej przezeń pracy zarobkowej lub o zmianach w stanie rodzinnym i majątkowym, lecz również w wypadku niezgłaszania się do kontroli nie mniej niż dwa razy w tygodniu przez cały okres od dnia zgłoszenia się o zapomogę aż do dnia zaprzestania ich pobierania.

Od decyzji Biura Obwodowego Funduszu Bezrobocia, względnie instytucji zastępczej, rozstrzygającej sprawę uprawnień do zapomóg, przysługuje bezrobotnemu prawo odwołania się do Zarządu Obwodowego w terminie 7 dni od dnia podania do wiadomości bezrobotnego treści umotywowanej decyzji, od uchwały Zarządu obwodowego przysługuje prawo odwołania się do Przewodniczącego Zarządu Głównego Funduszu Bezrobocia w Warszawie w terminie dni 15—u. Wszyscy bezrobotni korzystający z zapomóg w chwili obecnej, pod rygorem utraty prawa do zapomóg za niestosowanie się do zarządzeń Zarządu Obwodowego, obowiązani są w terminie 15—tu dni od dnia wydania obwieszczenia ZOFB. złożyć w miejscu, gdzie dotąd byli zarejestrowani — zaświadczenie o stanie rodzinnym i majątkowym według otrzymanych w instytucji wypłacającej zapomogi wzorów, oraz wypełnić przedłożony im formularz zgłoszenia. (v)

Od decyzji Biura Obwodowego Funduszu Bezrobocia, względnie instytucji zastępczej, rozstrzygającej sprawę uprawnień do zapomóg, przysługuje bezrobotnemu prawo odwołania się do Zarządu Obwodowego w terminie 7 dni od dnia podania do wiadomości bezrobotnego treści umotywowanej decyzji, od uchwały Zarządu obwodowego przysługuje prawo odwołania się do Przewodniczącego Zarządu Głównego Funduszu Bezrobocia w Warszawie w terminie dni 15—u. Wszyscy bezrobotni korzystający z zapomóg w chwili obecnej, pod rygorem utraty prawa do zapomóg za niestosowanie się do zarządzeń Zarządu Obwodowego, obowiązani są w terminie 15—tu dni od dnia wydania obwieszczenia ZOFB. złożyć w miejscu, gdzie dotąd byli zarejestrowani — zaświadczenie o stanie rodzinnym i majątkowym według otrzymanych w instytucji wypłacającej zapomogi wzorów, oraz wypełnić przedłożony im formularz zgłoszenia. (v)

—oO—

O podwyższenie płac pracowników biurowych

AKCJA ZW. ZAW. HANDLOWCÓW I ZW. MAJSTRÓW FABR.

„Do przedsięwziętej akcji podwyżkowej przez Związki robotnicze przyłączyły się i Związek Zawodowy Handlowców Polskich (Piotrkowska 108) i Związek Majstrów Fabrycznych wysuwając identyczne żądania t. j. podwyższenia płac pracownikom biurowym i majstrom w przemyśle włókienniczym z dniem 1 października rb. o 15 proc. niezależnie od wysuniętych poprzednio żądań, a które nie zostały dotychczas uregulowane.

W konferencjach jakie się odbyły w Warszawie z premierem Bartlem i Ministrem Pracy i Opieki Społecznej Dr. Jurkiewiczem braли również udział łącznie z przedstawicielami organizacji robotniczych i przedstawicie-

le Związku Zawodowego Handlowców Polskich oraz Związku Majstrów Fabrycznych w osobach pp. Guttneyera, Hejwowskiego i Kulakowskiego. Przedstawiciele Rządu przyrzekli sprawę podwyżek dla pracowników umysłowych traktować łącznie z podwyżkami robotniczymi i omawiać wspólnie z przedstawicielami organizacji pracowniczych.

Niezależnie od powyższej sprawy wyżej wymienieni przedstawiciele złożyli protest przeciwko zajętemu stanowisku przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu w sprawie ustawy o najmie, odrzucając zasadę trzymiesięcznego wymówienia.

—oO—

Niezadowolenie z reorganizacji pracy

DELEGACJA ROBOTNIKÓW WŁÓKIENNICZYCH U WOJEWODY.

W dniu wczorajszym do p. wicewojewody dr. Ossolińskiego zgłosiła się delegacja zw. zaw. robotników włókienniczych w osobach pp. Walczaka i Napieralskiego.

Delegacja prosiła p. wicewojewodę o interwencję, przedstawiając szereg zażaleń i postulatów.

M. in. delegacja domagała się rozpatrzenia sprawy zatrudniania przez przemysłowców robotników ponad ustalony ustawa 8-godzinny dzień pracy, jak również zatrudnienia kobiet w porze nocnej oraz sprawy przyjmowania robotników wyłącznie przez P. U. P. P.

Dalej prosiła delegacja, by p. wicewojewoda polecił przeprowadzenie zbadania zakładów przemysłowych pod względem sa-

nitarnym (przytaczając m. in. brak wody do picia w niektórych fabrykach i t. p.) oraz przeprowadzenie statystyki zachorowań grucielnych i poronień u pracownic w związku z wprowadzoną ostatnio reorganizacją systemu pracy.

P. wicewojewoda w odpowiedzi oświadczył delegacji, iż sprawą pierwszych trzech z wymienionych postulatów zajmie się niezwłocznie i w tym kierunku odbędzie konferencję z przedstawicielami odnośnych władz oraz z reprezentantami sfer przemysłowych. Co się zaś tyczy dwóch ostatnich punktów, zażądał p. wicewojewoda przedłożenia mu dokładnych danych, na zasadzie, których będzie mógł wydać dalsze zarządzenia. (P)

To też Towarzystwo Kultury Katolickiej postanowiło uczcić Jej pamięć, jako Polki, Katoliczki i Wychowawczyni, przez odprawienie uroczystego nabożeństwa za spokój Jej duszy.

Nabożeństwo to odprawione będzie dnia 27 września o godz. 9—ej rano w Kościele św. Stanisława Kostki przez Jego Ekscelencję Księdza Biskupa Tymienieckiego.

Teatr i sztuka.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, niedziela, dwa przedstawienia: o godz. 3 m. 30 po cenach popularnych komedia Zygmunta Przybylskiego „Wicek i Wacek” wieczorem po raz trzeci po wystawieniu potężny dramat Stefana Żeromskiego „Róża”. Początek o godz. 8 m. 15. Koniec 9-ciu obrazów o godz. 11 m. 45.

Jutro poniedziałek pierwsze przedstawienie dla inteligencji pracującej i sfer pracowniczych: cena będzie po cenach popularnych komedia kinematograficzna M. Lengyel'a „Bitwa pod Waterloo” z Janiną Morską i Michałem Zniczem w rolach głównych. We wtorek i środę w dalszym ciągu „Róża”.

TEATR POPULARNY.

Dziś wieczorem 9 z rzędu wieczór humoru w „Czerwonej masce” pysznej krotchwili francuskiej w 4 odstępach z muzyką T. Hessego i tańca mi Lody Niemirzanki. Iskrząca się świetnym, niepowszednim dowcipem, „Czerwona maska” ściąga co wieczór tłumy publiczności. Sensacyjna fabuła i melodyjne libretto muzyczne przy doskonałej grze artystów pp. Bronowskiej, Brandtówny, Zielińskiej, Bieleckiego, Góreckiego, Urbańskiego. Skorasieńskiego, zdobywają co wieczór huczne oklaski.

DZISIEJSZY PORANEK ARTYSTYCZNY W TEATRZE POPULARNYM.

Dziś zatem w niedzielę o godz. 12, w Teatrze Popularnym odbędzie się pierwszy poranek artystyczny, urządzony staraniem Zarządu Towarzystwa im. Moniuszki w porozumieniu z dyr. J. Piłarskim. Poranek artystyczny urozmaicią występy chórów i orkiestr Towarzystwa im. Moniuszki, tyle zasłużonego dla kultury naszego miasta, pod kierownictwem prof. Karola Prosnaka, oraz deklamacje artystów Teatru Popularnego. Bilety wejścia w cenie od 50 do 150 gr. do nabycia w kasie Teatru od godz. 10 rano.

DZISIEJSZY KONCERT W FILHARMONJI.

Dziś odbędzie się w sali Filharmonii o godz. 4-ej po południu pierwszy inauguracyjny koncert z udziałem Adama Didura, Olgi Didur oraz Staniławy Gruszczyńskiej. Przy fortepianie zasiądzie dyr. Teodor Ryder. We wszystkich miastach gdzie tylko artyści występować, cała prasa oraz publiczność przyjmowała ich entuzjastycznie. Zainteresowanie koncertem olbrzymie, większość biletów została rozchwyтана.

PRZEZ RADJO.

PROGRAM NA DZIEŃ 26, IX.

Godz. 17 Odczyt pt. „Kontrola mieczności w drobnych gospodarstwach” wygł. p. M. Kwazieboraki; 17.30 Koncert popołudniowy; 18.30 Program dla dzieci; 19 Odczyt pt. „Wśród indjan Wschodniego Paragwaju” wygł. kpt. M. Fularski (z działu „Podróże i przygody”); 19.25 Odczyt pt. „Pieśni ukolenia — Jan Kasprowicz” wygł. dr. Z. Niemińska-Gruszczyńska. Wyjątki z utworów poety odczytają pp. Mira Laniewska i Alojzy Kaszy; 20 Nad program „Rozmaitości”; 20.30 Koncert popularny. Wykonawcy: Orkiestra Polskiego Radja pod dyr. prof. J. Dworakowskiego i Mieczysław Salecki (śpiew). Gounod: Fantazja na tematy z op. „Faust” w opracowaniu Weningera, wykona orkiestra; Gounod: Arja z op. „Faust” („Bądź poddrowiony”) — odśpiewa p. Mieczysław Salecki; Massenet: Air de ballet — wykona orkiestra; a) Chopin: Nocturn, b) Paderewski: Menuet, wykona orkiestra; a) Karłowicz: „Złąd pierwsze gwiazdy”; b) Moniuszko: „Dwie zorze”; c) Noskowski: „Skowroneczek śpiewa”, odśpiewa M. Salecki; a) Ogiński: Polonez a-moll pt. „Pożegnanie ojczyzny”; b) Leda: Kujawiaki, c) Lewandowski: 2 mazury, wykona orkiestra.

Zycie sportowe.

DYWIZYJNE ZAWODY SPORTOWE.

W dniu dzisiejszym odbędą się dywizyjne zawody sportowe, które swego czasu zostały odłożone.

W zawodach powyższych biorą udział zawodnicy klubów szkolnych oraz ze stowarzyszeń Przystosowania Wojskowego. Przyczem w zawodach przewidziane są biegi oraz strzelanie ostr.

(U)

Dziennikarze czescy w Łodzi.

PRZYBĘDĄ DNIA 6 PAŹDZIERNIKA.

W dniu 6 października r. b. przybywa do Łodzi z Warszawy wycieczka dziennikarzy czeskich, która spędzi tu cały dzień.

W skład wycieczki wchodzi 23 najpoważniejszych dziennikarzy czesko-słowackich, m. in. przewodniczący syndykatu dziennikarzy czesko-słowackich senator Pichl, dyrektor Central European Press Szwichowski i dyrektor czesko-słowackiego

biura prasowego Kalman.

Wycieczka przybywa do Polski dn. 29 b. m. i zwiedzi Kraków, Wieliczkę, Lwów, Borysław, Wilno, Warszawę, Łódź, Gdańsk, Gdynię, Poznań i Katowice.

Przyjęciem wycieczki w Łodzi zajmie się Urząd Wojewódzki w porozumieniu z p. przedstawicielami władz komunalnych, syndykatu dziennikarzy oraz sfer przemysłowych. (P)

Dlaczego go oskarżyli?

REHABILITACJA P. ŁATKOWSKIEGO.

W swoim czasie głośną była sprawa b. sekretarza okręgowej komisji związków zawodowych — p. Łatkowskiego, przeciwko któremu zarząd funduszu bezrobocia zwrócił się ze skargą do prokuratora, iż p. Ł. jako członek funduszu bezrobocia, pośredniczył w nabyciu lokalu dla funduszu bezrobocia, i-na tranzakcji tej zarobił.

Sprawa ta była rozpatrywana w sądzie okręgowym, gdzie prokurator zrzekł się oskarżenia i p. Łatkowski został uniewinniony.

Od wyroku sądu okręgowego fundusz bezrobocia odwołał się do sądu apelacyjnego w Warszawie i onegdaj sąd apelacyjny po rozważeniu sprawy, wyrok sądu okręgowego zatwierdził. (bip)

Za dzieci funkcjonariuszów państwowych

ZWROT OPŁATY SZKOLNEJ.

Prezydjum Rady ministrów zawiadomiło urzędy państwowe, że w związku ze wzrostem opłaty szkolnej w szkołach średnich za dzieci funkcjonariuszów państwowych, wojskowych, sędziów i prokuratorów na okres roku szkolnego 1926—27 władze dokonyujące wypłaty nie będą wymagać zaświadczeń, że dziecko nie zostało przyjęte do państwo-

wej szkoły średniej z powodu braku miejsca wolnego w danej klasie. Równocześnie zaś prezydjum Rady ministrów wyjaśniło, że szkoły średnie artystyczne traktuje się jako szkoły średnie zawodowe, wobec czego opłatę szkolną za dzieci, uczęszczające do takich szkół prywatnych zwraca się w wysokości 45 złotych. (v)

PRAWO I SĄD.

Wielkie oszustwo podatkowe z czasów markowych

JAK BANK BELGIJSKO-POLSKI OSZUKAŁ SKARB PANSTWA.

W roku 1924 Izba Skarbowa Łódzka po otrzymaniu zeznań do podatku przemysłowego wydelegowała do banku francusko-belgijsko-polskiego rewidentów, celem stwierdzenia, czy zeznanie złożone zostało według rzeczywistych obrotów.

Podczas rewizji znaleziono książkę pokwitowań, według której wykazało się, że cały szereg transakcji niewpisano do książek.

Sledztwo wykazało, że transakcje sięgające nieraz kilkudziesięciu tysięcy dolarów nie były wpisywane do książek obrotowych.

Przeprowadzona rewizja w odziałach banku w Poznaniu wykazała również nadużycia podatkowe i ogółem stwierdzono, że bank ukrył przed opodatkowaniem sumę olbrzymią, nawet na czas, inflacji, a mianowicie — 300 miliardów mkp.

Izba Skarbowa skierowała sprawę do prokuratora, który pociągnął do odpowiedzialności dyrektora banku — Kazimierza Rundo, lecz sąd pokoju 4-ego okręgu p. R. uniewinnił go.

Od wyroku tego odwołał się prokura-

tor sądu okręgowego, domagając się dla p. Rundy kary 2-ech miesięcy więzienia i 20-krotny podatek od sumy 300 miliardów mkp.

W sądzie okręgowym sprawa była dwukrotnie odraczana, aż wreszcie doczekała się rozpatrzenia onegdaj na posiedzeniu pod przewodnictwem sędziego Herberga w asystencji sędziów — Arnolda i Moczulskiego. Po wysłuchaniu ekspertów sąd zarządził naradę, po której ustalili, że bank ukrył przed Izłą Skarbową podlegającą opodatkowaniu sumę zł. 157.690.024.

Oskarżenie popierał prokurator Herman, obronę wnosili adwokaci Bilyk i Opaliński.

Sąd uznał Kazimierza Rundo winnym świadomego podania w zeznaniach o obrotach banku wiadomości nieprawdziwych za drugie półrocze 1923 r. i skazał go na 788 zł. grzywny z zamianą na 3 miesiące aresztu i kosztą sądowe 118 zł.

Co do należności skarbowych, to Izba Skarbowa wystąpi z akcją cywilną o należność wynoszącą po zastosowaniu 20-krotnej kary sporą sumę. (bip)

LICYTACJE PRZYMUSOWE.

Magistrat m. Łodzi Wydział Podatkowy niniejszym podaje do wiadomości, że w dniu 6 października r. b. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości z listy wymienionych osób za niewpłacone podatki:

- 1) Al ksandrowicz S. Pieprzowa 11, maszyna do szycia.
- 2) Ajzenberg A, Zgierska 28, szafa.
- 3) Anie M. Drewnowska 21, 7 palt.
- 4) Blumenfeld Sz., Nowomiejska 11, meble.
- 5) Berkowicz D. Zgierska 28, 2 szafy.
- 6) Buchwald P. Lutomińska 17, meble.
- 7) Biał R., Brzezińska 19, meble, lampa.
- 8) Berlinerman S. H. Brzezińska 21, meble szafa
- 9) Bender M. Brzezińska 29; meble, maszyna do szycia.
- 10) Binsztok Sz., Brzezińska 51, 2 szafy, zegar.
- 11) Błażejczyk Cz. Drewnowska 33, 10 par obuwia
- 12) Bursztyn A., Zawiszy 2, meble.
- 13) Berkenwald L., Zawiszy 7, 2 szafy, worek mąki
- 14) Berkowicz S., Zgierska 13, meble.
- 15) Besterman M. Zgierska 17, meble.
- 16) Brand M. Zgierska 36, meble, zegar.
- 17) Brutman L. Zgierska 76, meble, warsztat tkacki.
- 18) Benedykt M., Cegielniana 51, kredens.
- 19) Błausztajn A. Fran iszkańska 19, tremo.
- 20) Bagno H., Franciszkańska 61-63, 7 korcy węgla
- 21) Bok D. Jakuba 2, meble, maszyna do szycia.
- 22) Berlin E. Jakuba 14, 3 paczki przędzy.
- 23) Budziński J. Św. Jerzego 18, meble.
- 24) Bujal F. Jerzego 19, 2 stoliki nocne.
- 25) Chłomowicz, Nowomiejska 11, kredens.
- 26) Chajmowicz I. Zgierska 13, szafa.
- 27) Cyter M. Zielona 17, kredens.
- 28) Cwaighaft J., Zgierska 28, meble, gramofon.
- 29) Chabański S., Al. I Maja 35, pianino.
- 30) Chabański A., Cmentarna 3, pianino.
- 31) Cukier W. Brzezińska 7, meble, maszyna do szycia, 4 par pończoch.
- 32) Chabański A., Aleksandrowska 134, meble, zegar.
- 33) Cylich M. Cmentarna 3a, meble.
- 34) Działański I. Zgierska 18, 2 bufety.
- 35) Dimant J. Brzezińska 6, meble, urządzenie sklepu.
- 36) Dajczman J. Brzezińska 33, 60 szczotek.
- 37) Dodin M. M., Wesola 4, meble, zegar.
- 38) Danielak J., Zgierska 11, meble.
- 39) Działoszyński Z. Aleksandryjska 7, kredens.
- 40) Rozenberg E. Aleksandrowska 10, meble.
- 41) Edelist L. Zgierska 61, meble.
- 42) Flakowicz Ch. Zgierska 18, meble.
- 43) Frank N. A. Pieprzowa 20, meble, waga.
- 44) Fryd J., Stary Rynek 9, 20 palt.
- 45) Frydman N. St. Rynek 15, meble, maszyna do szycia.
- 46) Frydman M. Zgierska 30a, 2 szafy.
- 47) Fliderblum A. Zgierska 48, szafa.
- 48) Fridlender Sz., Aleksandrowska 111, kasa ogniotrwała.
- 49) Fiszer Fr. SS wie, Długosza 41-43, 10 szt. mat.
- 50) „Eisenberg A.” Jakuba 8, 3 tuz. pończoch.
- 51) Giske D. Północna 25, kredens.
- 52) Goldberg M. Piotrkowska 72, fetel.
- 53) Goldberg I. Zgierska 18, kredens.
- 54) Goldberg J. Zielona 17, szafa.
- 55) Gutter S. Zielona 39, meble.
- 56) Goldberg A. Narutowicza 1, kredens.
- 57) Grynszpan L. Zgierska 28, zegar, garderoba.
- 58) German A., Aleksandrowska 26, maszyna do szycia.
- 59) Grynblat I., Brzezińska 7, 10 szt. swetrów.
- 60) Gietner M., Brzezińska 15, 2 maszyny do szycia.
- 61) Grynbaum M. W. Brzezińska 15, szafa.
- 62) Gityger I., Aleksandrowska 11, meble, zegar.
- 63) Goldman M., Lutomińska 5, 37 lejków, 7 baniek, samowar.
- 64) Gerszet, I. St. Rynek 9, maszyna do szycia, szafa.
- 65) Gelman J. St. Rynek 13, meble.
- 66) Goldsztajn J. Zgierska 1, meble, maszyna do szycia.
- 67) Goldmine J. Zgierska 17, maszyna do szycia.
- 68) Grynbaum A. Zgierska 17, meble, maszyna do szycia, żyrandol.
- 69) Gelberg N. Zgierska 32, meble.
- 70) Gajdziński W., Zgierska 69, meble.
- 71) Goldsztajn L. Aleksandryjska 4, meble.
- 72) Hirsberg Sz. Nowomiejska 12, 70 oselek.
- 73) Hendeles A. Północna 7, 2 szafy.
- 74) Hiller F. Drewnowska 4, szafa.
- 75) Hiller N., Zgierska 64, szafa, 3 maszyny-pończoszarzki.
- 76) Hodys A. Gdańska 6, szafa.
- 77) Henczyński D. Jakuba 10, maszyna do szycia
- 78) Izraelski M., Północna 7, meble.
- 79) Jurberg J. Północna 25, meble.
- 80) Jaroczyńska M., Lutomińska 13, szafa, waga.
- 81) Jakubowicz B. Młynarska 14, lustro, maszyna do szycia.
- 82) Jaczmienik Sz. Cegielniana 46, zegar.
- 83) Kirsztajn M. Północna 5, kredens.
- 84) Klajner J. Nowomiejska 12, 70 kg. drutu.
- 85) Kuszer P. Zakątna 43, meble.
- 86) Krauskopf, Aleksandrowska 26, szafa.
- 87, Kaufman M. Brzezińska 13, 6 worków mąki, urządzenie sklepu.
- 88) Knebel R. Brzezińska 14, meble.
- 89) Krygier Ch. Brzezińska 30, meble.
- 90) Kalisz M., Kościelna 5, meble.
- 91) Karger I. Lutomińska 10, meble, zegar, 2 kapy.
- 92) Kutas S., Pieprzowa 6, meble.
- 93) Karp P. Wesola 15, meble, maszyna do szycia
- 94) Kulesza Wl. Zawiszy 24, tremo, maszyna do szycia.
- 95) Kutner I., Zgierska 14, meble, maszyna do szycia.
- 96) Kotlicki R. Zgierska 111, meble.
- 97) Kempński M., Cegielniana 49, meble.
- 98) Kmicki St., Gazowa 2, otomana.
- 99) Liberman N., Nowomiejska 10, 1 szt. płótna.
- 100) Lida B., Północna 25, 2 szafy.
- 101) Litwin N., Zgierska 28, szafa.
- 102) Litman H., Zgierska 28, kredens.
- 103) Lewkowicz Z., Zielony Rynek 3, szafa.
- 104) Lesman A., St. Rynek 5, szafa, 25, par obuwia.
- 105) Lajzerowicz J. D. Zgierska 14, meble.
- 106) Libeskind J. Zgierska 30-a, umeblowanie.
- 107) Lotewski H. Zgierska 32, 2 szafy.
- 108) Liberman Sz. Zgierska 76, szafa.
- 109) Landau M. Zgierska 58, meble, maszyna do szycia.
- 110) Luftman B. Aleksandryjska 14, maszyna do szycia, 10 kapeluszy.
- 111) Lobersztajn B. Franciszkańska 30, zegar, 10 kg. ryżu, 50 kg. sody.
- 112) Malarz A. Zgierska 14, meble.
- 113) Mendrowski K. Zgierska 18, 15 skrzyń gwoździ
- 114) Markowicz Sz. Aleksandrowska 15, maszyna do szycia.
- 117) Marmor H. Zgierska 84, meble, zegar.
- 118) Morgensztern H. Podrzeczna 19, meble, 10 kg. ryżu.
- 119) Miński M. Jakuba 12, 10 tuz. skarpetek.
- 120) Margulis M. Aleksandrowska 25, skóra.
- 121) Misztalewicz J. Franciszkańska 17, meble.
- 122) Moszkowicz L. Jakuba 10, szafa.
- 123) Nowak E. Brajera 18, urządzenie sklepu.
- 124) Orzeł L. Zgierska 28, meble.
- 125) Praw. Z. Zgierska 18, 2 szafy.
- 126) Potocki M. Zgierska 13, szafa.
- 127) Pomeranchum A. Pl. Kościelna 4, szafa, zegar
- 128) Pacanowski J. Zielony Rynek 6, kredens.
- 129) Podczaska A. Zgierska 146, meble, samowar, moździerz.
- 131) Pcznański S. Cmentarna 3-a, meble.
- 132) Rubin Z. Północna 5, urządzenie mieszkania.
- 133) Rezenfarb J. Pieprzowa 14, meble.
- 134) Różewicz L. Północna 7, 10 szt. żarówek.
- 135) Rozenzon A. Zgierska 16, meble, 100 fl. perfum.
- 136) Rajbenboch A. Zgierska 21, zegar.
- 137) Rozen M. Zgierska 23, szafa, maszyna do szycia
- 138) Rozenfarb H. Pieprzowa 4, meble.
- 139) Rozenberg I. Lutomińska 11, kozetka, maszyna do szycia, zegar.
- 140) Rozenfarb I. Podrzeczna 27, maszyna do szycia
- 141) Rzeźnik S. Podrzeczna 29, meble.
- 142) Rozenzon M. Zgierska 16, towar kosmetyczny.
- 143) Rawidowicz L. Aleksandryjska 14, maszyna do szycia.
- 144) Rotberg H. Cegielniana 43, meble, zegar.
- 145) Radaez E. Jerzego 20, zegar, stół.
- 146) Szylic Ch. Nowomiejska 11, meble.
- 147) Szmalewicz Sz. Północna 6, 2 szafy.
- 148) Sznurek M. Północna 26, meble.
- 149) Sztajer Sz. Zgierska 18, szafa.
- 150) Samborski Sz. Zgierska 28, meble, zegar.
- 151) Szlenczyński M. Nowomiejska 24, kasa ogniotrwała, biurko, 350 mtr. pluszu.
- 152) Szulczewski B. Brzezińska 14, 30 par obuwia.
- 153) Szturm L. Brzezińska 16, maszyna do szycia, kozetka.
- 154) Szyner H. Brzezińska 21, szafa.
- 155) Szenrok R. Brzezińska 32, meble, kontuar.
- 156) Szwarz Z. Lutomińska 34, meble.
- 157) Strzyżewski A. Podrzeczna 15, maszyna do szycia.
- 158) Szatan N. St. Rynek 5, kredens.
- 159) Szmaj M. Wawelska 38, maszyna do szycia.
- 160) Szpaszowicz Sz. Zgierska 13, szafa.
- 161) Szpaszowicz Ch. Zgierska 13, szafa.
- 162) Szpajzer Z. Zgierska 13, meble.
- 163) Szlamowicz A. Zgierska 28, meble, zegar.
- 164) Sendyk H. Zgierska 30, szafa, zegar.
- 165) Sznurman Sz. Zgierska 53, szafa, zegar.
- 166) Segalewicz-Lewkowska J. Zgierska 16, meble.
- 167) Suchecki Sz. Zgierska 64, szafa.
- 168) Szer L. Szkolna 7, szafa.
- 169) Szatan M. Cegielniana 43, 5 szt. podszewki.
- 170) Tenenbaum G. Wólczajska 4, meble.
- 171) Tabaksblat I. P. Brzezińska 18, 450 gum do obcasów, szafa.
- 172) Tuszyner G. Brzezińska 32, waga, 10 korcy węgla.
- 174) Tobjasz M. Zgierska 12, meble.
- 175) Tuchmajer E. Zgierska 15, meble.
- 176) Tabak H. Zachodnia 23, meble, palto garnitur męski.
- 177) Urbach I. M. Nowomiejska 11, meble.
- 178) Waciarz A. Brzezińska 13, meble.
- 180) Wajnsztadt Ch. M. Brzezińska 24, szafa, lampa, 72 par skarpetek, 10 par pończoch.
- 181) Wolberg A., Brzezińska 35, szafa.
- 182) Weisfeld J. Kościelna 4, meble, zegar.
- 183) Wojdysławski S. Młynarska 10, szafa, maszyna do szycia.
- 184) Waksam L. Młynarska 27, maszyna do szycia.
- 185) Wajncygier S. Zgierska 49, umeblowanie.
- 186) Włodarski W. Zgierska 53, meble.
- 187) Wilczyński M. Aleksandrowska 173, meble.
- 188) Winderbaum I. Bazaarna 1, szafa.
- 189) Wingrod, Cegielniana 43, kontuar, szafa, 40 tuz. zeszytów szkolnych.
- 190) Wajnsztajn i Majerczak, Cerekiego 11, waga.
- 191) Wajnsztajn J. Cerekiego 13.
- 192) Wajnberg I. Cmentarna 3-a, meble, zegar.
- 193) Warszawski N. Jakuba 10, 2 szafy.
- 194) Zurkowski J. Piotrkowska 120, zegar.
- 195) Zylberberg B. Zielony Rynek 3, meble.
- 196) Zawadzki Ch. Brzezińska 21, maszyna do szycia.
- 197) Zylberman H. Franciszkańska 30, meble, zegar
- 198) Zydman A. Lutomińska 34, 3 worki mąki, 2 worki ryżu.
- 199) Załowski D. Podrzeczna 3, maszyna do szycia
- 200) Zylberberg L. St. Rynek 9, meble, 40 czapek.
- 201) Zylberman H. Franciszkańska 30, meble.
- 202) Brajstajn H. Zgierska 24, lustro.
- 203) Tabakman Z. Aleksandrowska 15, maszyna do szycia.

W DNIU 7 PAŹDZIERNIKA RB. MIĘDZY GODZ. 9-TĄ RANO, A 4-TĄ PO POŁUDNIU

- 1) Adam H. Andrzeja 46, meble.
- 2) Ajnhorn A. Cegielniana 17, 8 stolików, kontuar, lodownia.
- 3) Adler A. H. Cegielniana 39, meble.
- 4) Ajzenberg A. F. Cegielniana 60, meble, zegar.
- 5) Ajzen B. Zielona 3, 2 szafy.
- 6) Bojmader M. Zawadzka 12, szafa.
- 7) Borycki J. Zawadzka 10, kredens.
- 8) Borusztajn, Zielona 3, kasa ogniotrwała.
- 9) Brzechtka, Zielona 3, meble, piec.
- 10) Barusiak I. Zielona 5, meble.
- 11) Baruchin J. Południowa 23, meble, zegar.
- 12) Baumgarten I. Andrzeja 48, lustro.
- 13) Bakus G. Al. I Maja 21, kredens.
- 14) Brzeziński Sz. Cegielniana 47, meble.
- 15) Benedykt M. M. Cegielniana 60, waga, lampa
- 16) Bławatny i S-ka, Piotrkowska 100, 25 mtr. materiału.
- 17) Cederbaum M. Wschodnia 65, meble, kasa ogniotrwała.
- 18) Calel Ch. Cegielniana 26, meble, zegar.
- 19) Dawidowicz B. Al. I Maja 5, meble.
- 21) Działański M. Cegielniana 34, waga, 3 płyty marmurowe.
- 22) Fiszlewicz H. Zawadzka 18, lustro.
- 23) Frydman A. Zielona 5-7, zegar.
- 24) Flajszer M. 6-go Sierpnia 30, meble.
- 25) Frajer D. Zielona 41, meble, 30 obrazów.
- 26) Frajlich, Piotrkowska 101, maszyna do pisania
- 27) Fryszberg P. Al. Kościuszki 41, zegar.
- 29) Grabowiecki R. Piotrkowska 59, 4 walizki.
- 30) Głajz W. Zgierska 15, 2 szafy.
- 31) Gros I. Zielona 5-7, pianino.
- 32) Ginter A. Andrzeja 45, otomana.
- 33) Gordin J. Andrzeja 58, kredens.
- 34) Goldust A. Cegielniana 6, meble, zegar.
- 35) Galster B. Konstanktynowska 51, szafa.
- 37) Hajm S. Zawadzka 12, 30 szt. jedw. podszewki, maszyna do szycia.
- 38) Horak A. Piotrkowska 87, 2 biurka, prasa kopijowa.

- 39) Horowicz, Cegielniana 65, szafa.
 40) Homigsztok M. Cegielniana 47, meble.
 41) Hildeshajm D. Cegielniana 57, szafa.
 42) Hentech I. Cegielniana 92-94, zegar, lustro.
 43) Hendeles D. Kilińskiego 44, meble.
 44) Janowska, Zielona 6, meble, zegar.
 45) Jakubowicz J. Cegielniana 114, pianino.
 46) Kacelenbogen R. Zielona 3, 70 paczek szpagatu, kasetka.
 48) Kaliński W. Zielona 5-7, meble.
 49) Kon E. Andrzejka 4, pianino.
 50) Kac Sz. Andrzejka 4, szafa.
 51) Koplówcz A. Al. I Maja 10, zegar.
 52) Krzyżanowski W. Zamenhofska 38, meble.
 53) Kon M. Piotrkowska 60, tremo.
 54) Kaczmarek M. Cegielniana 43, meble.
 55) Kasek Z. Piotrkowska 247, maszyna do szycia.
 56) Lewkowicz P. Zawadzka 12, pianino.
 57) Lis G. Kilińskiego 50, kredens.
 58) Lurie B. Piotrkowska 28, biurko, zegar.
 59) Lipski E. Cegielniana 47, meble.
 61) Lewin D. Piotrkowska 31, 20 koszul.
 62) Uwinzon I. Cegielniana 57, patefon.
 63) Lissak Cz. Cegielniana 61, tremo.
 64) Landau I. Konstanyńska 37-a, zegar.
 65) Lewkowicz Z. Piotrkowska 67, 3 palta.
 66) Lubawski H. Targowa 25, maszyna do pisania.
 67) Miodownik B. Andrzejka 29, meble.
 68) Meisel L. Al. I Maja 21, meble.
 69) Muszkat M. Piotrkowska 60, maszyna do szycia.
 70) Majerczyk A. Al. Kościuszki 41, lustro.
 71) Markusfeld W. Cegielniana 114, meble, zegar, duży obraz.
 72) Miedzyborski Sz. Gdańska 42, 3 lustra.
 73) Minczewski i Haak, Piotrkowska 73, 2 kape-lusze.
 74) Najman M. Piotrkowska 37, 2 kapy.
 75) Norynberski A. Andrzejka 4, meble.
 76) Orbach S. Zielona 1, meble, zegar.
 77) Openhajm I. Cegielniana 39, meble.
 78) Percowicz Sz. Zielona 41, meble.
 79) Pytcwski I. Piotrkowska 43, 100 mtr. drelichu.
 80) Rosen, Wiślicki i Geow, Wólczańska 18, maszyna do pisania.

- 81) Rak M. Zawadzka 12, kredens.
 82) Rotband L. Zielona 6, biurko.
 83) Rutkowski J. Al. Kościuszki 28, meble.
 84) Rozenberg P. Al. Kościuszki 41, szafa.
 86) Rozenberg L. Cegielniana 30, 30 chustek.
 87) Rawski A. Cegielniana 55, zegar.
 88) Rozenblum A. Cegielniana 57, kredens.
 89) Rozenwajg I. Cegielniana 59, 60 kawałków mydła.
 90) Ranke B. Dąbrowskiego 21, 10 warsztatów tkackich, biurko, szafa, aparat do mierzenia mocy przędzy.
 91) Rózański Z. Cegielniana 87, zegar, otomana.
 92) Rozen M. Nowotargowa 12, meble.
 93) Szychalski Stefan. Słowiańska 7, maszyna do szycia.
 94) Stolinik L. Al. I Maja 41, meble.
 95) Szpajshendler J. Cegielniana 15, kredens.
 96) Sziachtus I. Cegielniana 17, meble.
 97) Szpichberg B. Cegielniana 55, meble.
 98) Sznaper E. Cegielniana 57, szafa.
 99) Szwanowski Kilińskiego 51, urządzenie sklepu.
 100) Szatan I. Kilińskiego 60, meble.
 101) Stiller D. Piotrkowska 69, 2 gondolki kryształowe.
 102) Szmulewicz J. Piotrkowska 80, maszyna do pisania, 4 biurka.
 103) Szulowicz J. Piotrkowska 80, kasa ogniotrwała, biurko.
 104) Szyk H. Kilińskiego 93, meble.
 105) Tattelbaum I. M. Piotrkowska 37.
 106) Tajch N. Piotrkowska 37, szafa.
 107) Traube J. Zawadzka 17, zegar.
 108) Tyber I. Andrzejka 18, 10 korcy węgla.
 109) Toronczyk L. Cegielniana 46, garderoba.
 110) Utz K. Pańska 13, kredens.
 111) Wehster Sz. Piotrkowska 32, 5 resztek tow.
 112) Wyszegrodzki W. Piotrkowska 33, kanapa, zegar.
 113) Wajensberg M. Piotrkowska 37, biurko.
 114) Wyrzutowicz St. Przejazd 76, meble.
 115) Wald J. Piotrkowska 33, kasa ogniotrwała, maszyna do pisania.
 116) Welner I. Wschodnia 27, szafa.
 117) Wysocki S. Cegielniana 72, 2 szafy.

- 118) Weinberg A. Gdańska 19, meble.
 119) Wólkowicz G. Piotrkowska 22, meble.
 120) Węłtırjajd E. Cegielniana 10, meble, zegar.
 121) Widmański W. Zachodnia 11, meble, bufet, zegar.
 122) Zytenfeld A. Zawadzka 12, szafa.
 123) Epszajm Sz. Zawadzka 4, meble.
 124) Grynszpan B. Konstanyńska 37-a, zegar.
 125) Lipszycki, Południowa 36, zegar stojący, maszyna, do szycia, fortepian.

W DNIU 8 PAŹDZIERNIKA RB. MIĘDZY GODZ. 9-TĄ RANO, A 4-TĄ PO POŁUDNIU.

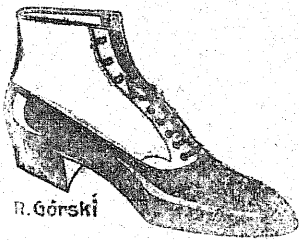
- 1) Ajzenberg J. Główna 62, szafa.
 2) Botwinik J. Główna 62, szafa.
 3) Borsztajn E. Główna 62, meble.
 4) Bresler S. Główna 65, meble.
 5) „Bialer T.” firma, Kilińskiego 102, maszyna do pisania.
 6) Cwajgenbaum A. Główna 61, szafa.
 7) Erlich D. Główna 62, tremo.
 8) Ehrlich D. Główna 65, 13 wia der, 10 wanienek.
 9) Fajerman, Główna 58, tremo.
 10) Gotlib Sz. S. Piotrkowska 120, kredens.
 11) Grynsztajn J. Piotrkowska 128, 2 szafy.
 12) Grodziński L. Piotrkowska 174, zegar.
 13) Gewircz J. Górny Rynek 3-4, szafa.
 14) Gepner U. Główna 62, szafa.
 15) Gilzner I. Główna 67a, tremo.
 16) Gliksman St. Juljusza 4, zegar.
 17) Hofman M. Główna 62, meble.
 18) Hadez A. Główna 67, 50 czapek.
 19) Jgelberg J. Zgierska 15, maszyna do szycia.
 20) Jroszyński St. Juljusza 4, zegar.
 21) Kon D. Piotrkowska 124, lustro.
 22) Kwaśniewski I. Sienkiewicza 29, szafa.
 23) Kron Wl. Sienkiewicza 29, balon wody kolońskiej.
 24) Kapitulnik Ch. Główna 62, szafa.
 25) Klejnbaum H. Górny Rynek 5-6, 2 szafy.
 26) Kapitulnik F. Główna 62, urządzenie sklepu.
 27) Krause E. Główna 67, pianino.
 28) Kanel I. Juljusza 4, kredens.
 29) Lichtenfeld J. Piotrkowska 182, zegar.
 30) Lederman M. Górny Rynek 3-4, 100 kg. cukru.
 31) Lipszyc I. Piotrkowska 152, kredens, pianino.
 32) Lipowicz J. Główna 61, zegar szafa, 20 kg. maki.
 33) Łaski A. Piotrkowska 175, kredens.
 34) Ławczewski St. Juljusza 4, tremo.
 35) Mayera F. SS-wie, Główna 59, urządzenie kamtoru.
 36) Maciołek J. Inżynierska 1, szafa.
 38) Nasielski A. Górny Rynek 5-6, 2 tremo.
 39) Orenbuch D. Piotrkowska 128, lustro, zegar.
 41) Rajzman B. Piotrkowska 120, kredens, waga.
 42) Rajtberger D. Główna 58, szafa.
 43) Rajbenbach Ch. Piotrkowska 238, kredens.
 44) Szperling M. Piotrkowska 120, kredens.
 45) Szwarz Ch. Piotrkowska 123, meble.
 46) Sakowski R. Piotrkowska 307, meble.
 47) Salomon R. Górny Rynek 3-4, meble.
 48) Szule K. Główna 62, 3 szt. towaru.
 49) Szpirlon M. Główna 62, maszyna do szycia.
 50) Sznajder Wl. Główna 67, meble.
 51) Susman N. D. Główna 67a, szafa.
 52) Tangerson H. Główna 59, urządzenie sklepu.
 53) Tangerson H. Główna 5, urządzenie sklepu.
 54) Tiszler A. Główna 62, meble.
 55) Wyszewiański M. Piotrkowska 260, kredens.
 56) Wajskol L. Piotrkowska 117, szafa.
 57) Wojdyłowski L. Piotrkowska 218, meble, zegar.
 58) Zalcman J. Główna 62, meble.

Drukarnia Akcydensowa

„ROZWOJ”

Łódź, Al. Kościuszki 41.

Przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres drukarstwa, jak to: blankiety, rachunki, koperty i nakłady tygodników. Ceny bardzo przystępne. Dla prenumeratorów 15 proc. ustępstwa.



Wszędzie drożej, u nas taniej

WIELKI WYBÓR

OBUWIA

damskiego męskiego i dziecięcego, własnego wyrobu po cenach bardzo niskich—proszę przyjść i przekonać się.

Uwaga: Wielki wybór butów męskich z cholewami na krzywe i proste prawidła od zł 40 oraz damskich bucików z cholewkami od zł 14. R. Górski, Kilińskiego 55, vis à vis cerkwi. — Dojazd wszystkimi tramwajami z przystanku na 2 i 7 do rogu Kilińskiego. 3311—

Zwiedzajcie wszyscy

„Najtańsze źródło“

m e b l i

(od najskromniejszych do najwzrostniejszych) przeniesione z ul. Piotrkowskiej 9, na Górny Rynek przy al. Rzgowskiej 2. Ceny znacznie niższe. Najbardziej miłe warunki. Drogie i gwarantuje. F. Nasielecki, Rzgowska 2. Tel. 45-08. 6079—

Potrzebni

Agenci na prowizję do sprzedaży spirytuali i artykułów spożywczych w mieście na prowincji. Kaucja wymagana. Oferty pod „F. Z.” w adm. Rozwoju. 3905—1

Przyjmie na mieszkanie z całodziennem utrzymaniem i maniem panie lub uczennice. Zielona 46, m 11. 5852—1

Kusznarka A. Siedzina Targowa 47, przyjmuje zamówienia na porady dla pań przyjezdnych, pomoc na miejscu. 3539—1

Zgubione dokumenty

Omonkowi Władysław zagubił paszport wydany przez Kom. Rządu na m. Łódź, oraz książeczkę wojskową i kartę mobilizacyjną wydaną w P. K. U. Łódź-Miasto. 5876—2

Szkoło okienne!

ornamentowe, surowe, metalowe oraz szklenie budowli; diamenty do rżnięcia szkła poleca po cenach niskich.

J. Olejniczak, Główna Nr. 14.

UWAGA: Szkła inspektowe w wielkim wyborze. 6117

Stancja

w domu inteligentnym dla uczniów chrześcijan szkół średnich. Pomorska № 21, I piętro, gmach F-wą kurs. M. Wodzinowska. Informacji codziennie od 1—5 pp. 3514—

Samochody osobowe i ciężarowe „Ford”
Części zamienne oryginalne „Ford”
Opony i dętki różnych marek, jak Michelin Dunlop i t. p.
Benzyne lekką do samochodów osobowych i ciężarowych
 do odbioru w dzień i w nocy bez przerwy
 poleca: w dziale Samochodów no cenach konkurencyjnych

„ELIBOR”

Sp. Akc. Handlowo-Przemysłowa

Ł. J. Borkowski

Oddział w Łodzi

Składy, ul. Kilińskiego 70, tel. 172 i 173,
 Sklep, ul. Piotrkowska 48, tel. 84 i 4-94

6544-

Zakład tapicersko-dekoracyjny, fabryka i magazyn mebli

W. ŁUCZAK

Ł O D Z,

Zamenhofska 2, (Rozwadowska) Tel. 14-25.

Filja Piotrkowska 102, Tel. 14-17

Fabryka mebli Piotrkowska 104, Tel. 45-87.

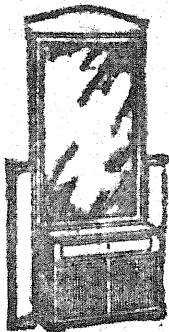
Kompletne urządzenia pokojowe od najskromniejszych do najwykwintniejszych, oraz sprzedaż dywanów, firanek i pokryć meblowych, 6026

Fabryka luster i Podlewnia Szkła

J. Kukliński

Łódź, Zachodnia 22,

poleca po cenach najniższych:



Lustra trzema, tynkami, jasne ciemne w oryginalnych ramach oraz lustra wiszące, Meble pojedyncze i całowite urządzenia najnowszych stylów. Odbieranie i poprawianie lustera z przyniesieniem do domu. Sprzedaż na raty i za gotówkę. 6116-

Uwaga; Szyldy narodowe

Łódź, (Bałucki Rynek)
 Łagiewnicka 23.

Swój do Swego!



Cała Łódź i okolice wiedzą
 Od Gajera po Brłuję
 Niech każdy z szanowanych spiesz
 Kto chce mieć buta zgrabnego.
 Gwarantowanego i tch spiesz
 Do mistrza M. Goraniewskiego.

Nadszedł duży transport butów roboczych i na krzywe
 we wszystkie. Ceny przystępne.

Z poważaniem

Majster Cechowy Michał Gordoni

Dojazd tramwajami: 2, 5, 6, 10, 11.

6562-

Na raty!

Wszelkie towary manufakturowe i gal. najlepiej się zapuże w firmie

„KREDYT”, Nawrot 15
 (róg Sienk i p. II 6258

Znana z przed wojny pierwszorzędna pracownia

Płaszczy futer i kostjumów damskich

Drabikowskiego

obecnie Karola Nr. 20
 m 11 front.

Zawsze solidnie prowadzona,
 Ceny niskie. 5785-

Watolinę

z najlepszej wełny z pierwszego ręki pleca

Edm. Boksleitner

Świętokrzyska 79 skład guzików i poszewek 6521-

Tanio. Futra 6153

wszelkiego rodzaju w surowym i gotowym stanie

L. Opatowski
 Kilińskiego Nr. 134
 Dojazd tramw. 4, 6, 10.

Na wyplatę!

Obuwie Manufakturę Galanterię Jedwab Firanki

Piotrkowska 37
 (w podwórzu) 608

Dr. Bogusław Zadurowicz

chor. wewnętrzne
 Konstancyńska 10, II p.

powrócił. 6360-

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych skórnych i włosów
 Gabinet Roentgena i aparaty
 Piotrkowska 144 róg, Ewangelicka 2. Godz. przyjęć od 8-2 16-8. dla pań 5-6
 Telefon 29-45-240

Reformackie pigułki Zakonnik

znane od 1802 roku.

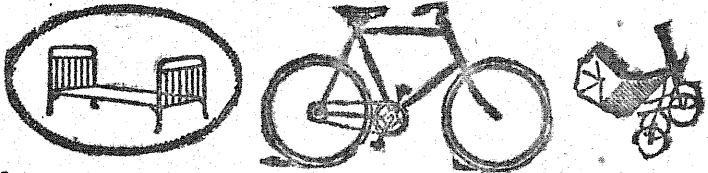
Reguluje żołądek, chętnia od reumatyzmu, cierpienia wątroby, nadmiernej otyłości, anemii, uderzeń krwi do głowy, usmierza hemoroidy, czyszcza krew i przy skłonnościach do obstrukcji są najlepszym środkiem przeciwcieczającym. — Użycie 1 co 2 pigulek na noc.

Cena pud. Zł. 1,55 wyrobu apteki

Karzewski, Tuszowski, Warszawa Trębacka 4
 Żądać w aptekach i składach z „Zakonnik em” 6297-



Na dogodnych warunkach.



Łóżka metalowe, umywalki, wózki spacerowe materace wyściełane, materace druciane oraz materace do meblowych łóżek podług miary „Patent” rowery angielskie i francuskie oraz części rowerowe kupuje się najtaniej i na najdogodniejszych warunkach w fabrycznym składzie 6019-

„Dobropol” Łódź, Piotrkowska Nr 73, w podwórzu.
 UWAGA Przyjmujemy lakierowanie łóżek i naprawy wózków.

Pierwszorzędny

Magazyn Obuwia

I. Nowakowskiego

ul. Piotrkowska 9, tel. 49-45.

poleca na sezon jesienno-wielki wybór obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego po cenach przystępnych.

Fasony mniej modne po cenach najniższych.

Ceny niskie. Ceny niskie.

UWAGA: Dla uczęcej się młodzieży rabat.

Jedno biuro w Łodzi,
 które solidnie i prędko

prośby i skargi

do wszystkich urzędów w niezmiernych sprawach redaguje

Biuro Prośb i Podaj

„ES - EM”

Łódź, Gdanska 28. Telefon 41-46,

Właściciel: Mauerberger.

1079

BANK

Przemysłowców Łódzkich

Spółdzielnia z ogr. odp.

Rok założenia 1881. Ewangelicka Nr. 15.

przyjmuje z oprocentowaniem:

Wkłady oszczędnościowe w Złoty ch
 z wymówieniem i na każde żądanie.

Wkłady oszczędnościowe w Dolarach
 innych walutach obcych, zwrotne w Dolarach i t. p.

Złatwia wszelkie operacje bankowe

Bank Dewizowy.

Wynajem kasetek stalowych (Safes)

Zawodowa Szkoła

odznaczona złotym medalem.

Mistrzynie cechu A. KOPYŁOWSKIEJ

Łódź, ul. Piotrkowska 154. 5007-

Dnia 22 września rozpoczynają się lekcje na wszystkich działach robót ręcznych. Po ukończeniu kursu uczennice otrzymują świadectwa. Zapisy przyjmuje i informacyj udziela kancjaria szkoły od 10-1 i od 6-8 wieczór. Dla uprzyęszenia nauki niezamoznym uczennicom otwarta zostaje

SZWAJNIA

Nauka robót ręcznych i szycia bielizny za opłatą 10 zł. mies

Składy Elektrotechniczne

„Elektropol” A. Szczekacz
 ul. Zawadzka 16-a

poleca galanterię elektr. jako to: czajniki, rondelki, żelazka i t. p. po cenach fabrycznych

P. P. monterom specjalny rabat. 6299

PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 12.

WYTWÓRNIĘ GILZ

„Skała”, Al. Kościuski 41.

INSTRUMENTY MUZYCZNE:

F. Boniewicz Targowa 38.

ZABAWKI I GALANTERJE:

Chlebowska Zielona 33.

KRAWCOWE:

Stalówna Sienkiewicza 56 szycie bielizny)

MAGAZYNY OBUWIA WŁASNEGO WYROBU:

B. Summerra Nawrot 19.

PRACOWNIE CHOLEWEK:

J. Janiec Andrzeja 24.

PRACOWNIE UBRANŃ MĘSKICH:

Topko Rzgowska 42 (Męski).

ZAKŁADY STOLARSKIE:

Adamczyk Rzgowska 53.

PIEKARNIE:

Biskupski Pabjanicka Szosa 35.

J. Fangrat Brzezińska 45.

Kruszyński Kątna 56.

Wojciechowski Piaskowa 23.

Sawicki Szosa Pabjanicka 14.

Adamczyk Nowo-Zarzewska 46.

Ludwikowski Kilińskiego 235.

KRAWIEC DAMSKI:

Wronecki Piotrkowska 133.

SKŁADY WÓDEK:

Splawski Szosa Pabjanicka 54.

ZAKŁADY KOWALSKIE:

Ławiński Kątna 70.

SKŁADY WĘGLI I DRZEWA:

Krenkowski Chłodna 7.

Szmigielski Rzgowska 81.

Sobczyński Szosa Pabjanicka 27.

PRACOWNIE OBUWIA:

Cieślak Towarowa 8.

Mokrosiński Zgierska 23.

ZAKŁADY FRYZJERSKIE:

M. Chwalewski Radwańska 51.

SKŁADY WÓDEK I DELIKATESÓW:

Wieczorkowski Rzgowska 90.

PIWIARNIE:

Mikoszewski Kątna 56.

SZKOŁA KROJU:

„Józefina” Piotrkowska 163.

SKŁADY PASZY:

Kaszyński Zgierska 87.

Orzechowski Zielona 35.

BUDOWA STUDZIEN ARTEZYJSKICH:

Jasiński Pomorska 47.

SKLEPY GALANTERYJNE:

Dragan Frzędzalniana 93.

SKLEPY SPOŻYWCZE:

Machnikowski Wójtowska 23.

Krupiński Rybna 10.

Pasiak Kątna 24.

Walenta Kątna 24.

Kurpesa Wiznera 35.

Dytkowski Rzgowska 72.

Próchnicki Sokola 4.

Kozaczek Wiznera 19.

Jastrzębska Suwalska 16.

Bartniak Radwańska 49.

MAGAZYNY DAMSKICH KAPELUSZY:

Walecka Rzgowska 27.

MASARNIE:

Jan Marowski Rozwadowska 19.

Rachubiński Łagiewnicka 33.

Rządziński Konstancynowska 75.

Holi Kątna 54.

Szwaderski Wólczajska 228.

Skórczyński Brzezińska 46.

Przeżywamy czasy bardzo ciężkie. Niejednemu trudno związać koniec z końcem niejedni nie wie jak związać budżet domowy. Powyżej podajemy spis firm, czysto polskich, rzemieślników, sklepów — wogóle producentów nabywanie u których jako z pierwszego źródła oszczędzi niejednemu wielu groszy. A z tych groszy składają się złote dziesiątki i setki złotych. Połączmy sobie wzajem. Kupujmy u firm ogłaszanych powyżej a przetrzymamy i tej te ciężkie czasy. Reklama jest dźwignią rzemiosła i handlu.

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

Jak tam Sz. pani względem w manufaktur? Na raty absolutnie wszelkie towary najtaniej i najwygodniej kupuje się u Leona Rabaszki Kilińskiego 44. tel. 56-48. 5543-1

Dom w Trzawie (Pomorze-przy szlaku port) w dobrym stanie Nowoczesne urządzenia, Salep i piwnice obszerne. Do objęcia zaraz lokal z trzech pokoi i kuchnią. Władomość na miejscu Sokolowski. Krasńskiego 25. 3656-2

Do sprzedania meble od stół, pokoi i sypialnych, po cenach niższych. Walentykiewicz, Brzezińska 65. 3659-2

Na raty wszelka manufaktura firanki tanio Kredyt Nawrot 15, I piętro. 3666-11

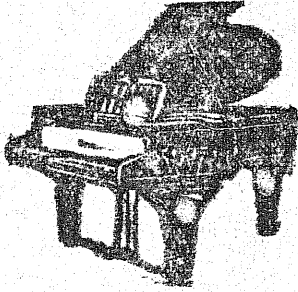
Sprzedam 50 szt. nowych okien inspektorych Cena przystępna Wład. Łódz Al. Kościuski 45. Mleczarnia Łęczycka. 3874-2

Mleczarnię (sklep) sprzedam z mieszkaniem, telefonem Gubernatorska 7, m. 1. 3629-2

Sprzedam zegar i 2 lampy gazowe. Cmentarna 8, m. 24. 3682-2

Sprzedam domek drewniany z 6 mieszkań z ogródkiem w dobrym stanie na ul. Szopena 55. 3895-3

Sprzedam kiosk przy Juljano wie Wiadomość Zgierska 112 3885-1



Największy Skład Fortepianów i pianin „Józef Grzegorzewski” Piotrkowska 117, - Tel. 38-40.

Posiada na składzie wielki wybór instrumentów krajowych i zagranicznych wszechświatowych fabryk, jak również mało używane dobre instrumenty.

Sprzedaż na dogodnych warunkach

Wynajem instrumentów na wieczory i miesięcznie
Strojenie, reperacje i przewozy instrumentów. 3370-

Sprzedam zakład ślusarsko-galanteryjny wyrobów sztan cowanych Ogrodowa 60. 3892-3

Sprzedam fortepian, skrzypce różne albumy, książki Zielona 23, m. 24, III p. 3893-1

Sprzedam szafę, tremo, maszyny, bielźniarkę Główna 45, m. 46. of. prawa 3890-3

Piekarnia do sprzedania do brzo prosperująca z powodu zmiany interesu ul. Brzezińska 68, w Łodzi. 3884-1

Doga złotego 6 miesięcznego obrzyna sprzeda Topolski Zgierz Dąbrowskiego 8. 3823-1

Tanio do sprzedania, otomany, pluszowe używane i nowe leżanki, stoły, oraz różne krzesła wyscielane, wózek sportowy i używany. Tapicer, Zielona 29. 3897-2

Dom składający się z pięciu mieszkań z ogródkiem w tym sklep i pokój z kuchnią wolne sprzedam Wład. Marszałkowska 58, Chojny. 3883-2

Powóz jednokonnny nowy na sprzedaż, Zgłoszenia Zielona Nr. 11, dozorca wskaza. 3909-1

Maszyny do szycia zwyczajne i tanio, Części, reparacje, Perla Pomorski Piotrkowska 69. 3912-9

NOZUE:

Pracownik nauczyciel muzyki (skrzypce, fort-pian) udziela lekcje, Cery przystępne. Tanie zbiorowe wykłady teorii muzycznej. Radwańska 12-5 3575-1

Chłopiec potrzebny do terminu Orla 23, stolarnia. 3901-2

Pralnia chemiczna i bielizny w centrum miasta do sprzedania z mieszkaniem, pokojem i kuchnią. Wład. Al. Kościuski 37, sklep trykotów p. Zielonko 3891-1

KROJU szycia modelowania pasowania haftu, wyucza szybko, grantownie znana szkoła „Józefina” mistrzyni cechowej nagrodzonej medalem. Dla przyjeznych stacja za pewniona Cena niższa. Kończącym patenty Firma egzystuje od 1891 r. Piotrkowska 165. 3844-1

Przyjmę panów na mieszkanie osobny pokój przy rodzinie. Piotrkowska 309 m. 20 lew. oficyjna, od godz. 6 do 9 w. 3914-5

Służąca potrzebna jest umiejąca gotować z dobremi świadectwami Andrzeja 24, m. 1. od 5 do 7 pp. 3911-1

Służąca inteligentniejsza poszukuje miejsca, zaraz lub później, do jednej osoby lub dwóch Umie gotować. Łaska we oferty do „Rozwoju” pod „Uczciwa”. 3919-1

Przyjmę jednego meżczyznę na mieszkanie. Główna 50 m, 37 prawa oficyjna III p. 3908-1

Potrzebna służąca Zielona 28 pralnia, 3889-1

Terminatorzy którzy chcą do kończyć praktykę ślusarsko budowlaną i ślusarz na giele roboty mogą zgłosić się Łąkowa 22. 3900-1

Udzielam lekcji na fortepianie po umiarkowanych cenach Nawrot 52, m. 10 3905-5

1 pokój umeblowany przy rodzinie zaraz odnajmę. Wiadomość Zakątna 64, m. 17. 3906-1

W okolicy Srebrzyńskiej, Konstancynowskiej bliżej kolei poszukuje mieszkanie od gospodarza lub jako sublokator. Zgłoszenia do Rozwoju pod „Hotel gentych” 3604-1

Poszukuje pracy w lub ino rzednej restauracji jako kucharkę ul. Rokicińska 16, m. 18. 3905-2

Przyjmę na mieszkanie dwie panie. Wład. ul. Wodna 24, m. 47, lewa of. II p. Kempńska 3880-1

Sklep spożywczy z pokojem odstąpię chrześcijanowi Wiadomość. B-cia Langhoff Wólczajska 175. 3889-2

Pracownica nauczycielka uczenia niemieckiego Cena niski. Oferty pod „Niska” 3736-2

3 pokoje z kuchnią, przedpokój, światło elektr. i pokój z kucnią i piętro do odstąpienia. Wład. Zielona 10, m. 4. 3887-2

Poszukuje pokoju w centrum Oferty pod „Nauczycielka” poaniem najniższej ceny. 3882-2

Do wynajęcia 4 lokale je-nopokoje z kuchniami w nowym domu Franciszkańska 18 3831-3

Do wynajęcia od zaraz sklep z pokojem przy Rzgowskiej Wład. Frzędzalniana 46, m. 2. Olszewski. 3877-2

Tanio na wypłatę obawie ul. Piotrkowska 37, w podwórzu ul. weście 3339-9

Pracownica Pipikowa przyjmuję zamówienia pań. Piotrkowska 52. 3910-8

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr. w kresce 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajne 7 gr., wśród drobnych 10 i nekrologi 25 gr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetry lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz; duże litery 5 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów — wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, agr. 100 proc. Stronica przed tekstem i w kresce podzielona na 3 łamy, za tekst tem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 10 łamów. A cydencowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorar-wiada. Każda nowa podwytka obowiązuje już przedtem. pr. i ete ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój; można zamawiać w Zgiersu u la-cha w Pabjanicach, u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Adres w poradniku 350; miesięcznie — 93-1.

NASZ DODATEK ILUSTROWANY

NIEDZIELA, 26 WRZEŚNIA 1926 R.



Niewiarowska, urocza gwiazda operetkowa.



Japoński minister Hamaguchi i mjr. Izawa.



Odjazd Misji Amerykańskiej prof. Kemmerera (x) z Warszawy dn. 17.IX. 1926 r.



Słynny filozof i poeta indyjski Rabindranath Tagore (x) podczas pobytu w Berlinie przyjęty został przez Prezydenta Rzeszy Niemieckiej.



Ex-król Grecji Jerzy, będący obecnie na wygnaniu, wróci, prawdopodobnie, na tron ojczyzny.



Zamiast tramwajów w Brukseli wprowadzają obecnie specjalne pociągi, kursujące bez szyn.



Obrazek z parku japońskiego.



Jeden z ciekawszych widoków konstantynopolińskich.



Michel, ostatni rekordzista, który przepłynął kanał La Manche.



**POŚWIĘCENIE SZTANDARU
ZEROMADZENIA CECHU ŚLUSARZY W LYBLINIE 6.IV.1926 r.**



Pustelnia w Krościenku.



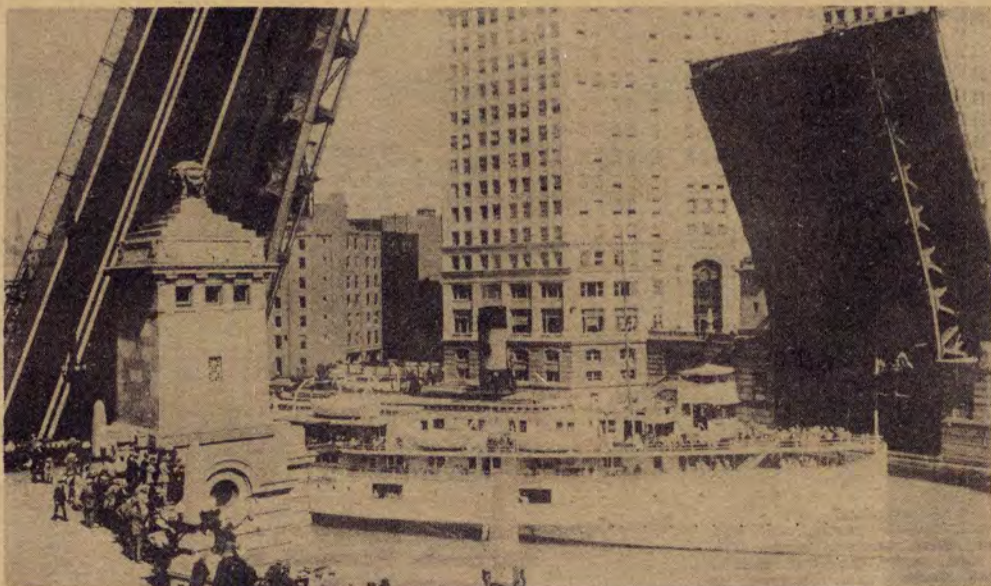
Widok ogólny uzdrowiska Krościenko.



Młodziutki amazonki angielskie po przejażdżce.



Oryginalna scena z wesela węgierskiego.



Nowy tryumf techniki — most ruchomy w Chicago.



U stóp piramid egipskich budowane są obecnie domy mieszkalne.



Bauer, mistrz Gdańska.



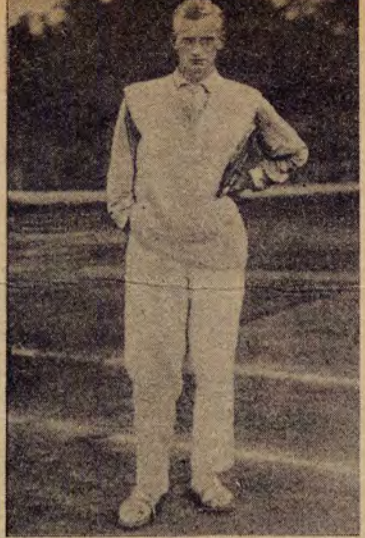
P. Wiera Rychterówna, (Warszawa) zdobyła pierwszą nagrodę.



P. Dubieńska (Kraków), zwyciężczyni na wielu turniejach.



P. Poradowska (Warszawa) znana z doskonałej formy.



P. Zofka, jeden z najlepszych graczy czeskich.



Wesołe rozrywki marynarzy angielskich.



Wesołe rozrywki marynarzy angielskich.



Jesienne mody



Suknia wizytowa.



Kapelusz taftowy.



Czapczka welurowa.



Taftowa suknia balowa.



Ostatni wybrk mody amerykańskiej: umieszczanie fotografii na szalach i kapeluszach.

Ratujcie zdrowie!
Wydawnictwo i Redakcja „Świt”
Warszawa, Piękna L. 25. Konto PKO 12.454.

Wszystkim czytelnikom „Naszego Dodatku Ilustrowanego” do każdej zamówionej książki dodajemy drugą, ciekawą i pożyteczną książkę darmo. Zamiast jednej — dwie, dwóch — cztery i t. d.

DR. MULLER: „Najnowszy lekarz domowy”. Najbogatszy zbiór udoskonalonych, starych i nowych środków domowych przyrodoleczniczych na wszelkie choroby. 350 cennych porad ilustr. — zł. 1'50.

DR. M. ROSEN: Życie seksualne, a choroby weneryczne. Syfilis, paraliż postępowy i inne choroby weneryczne. Popularny wykład o najnowszych sposobach leczenia i zapobiegania tym chorobom. Cena zł. 1'50.

DR. BARTOSIEWICZ: „Jak zapobiedz suchotom płucnym?” — zł. 1'—

SZYLLER-SZKOLNIK: „Hypnotyzm! Sugestia! Telepatja!” „Siła nasza wewnątrz nas”. Czy chcesz być silnym, energicznym? Chcesz, aby inni ulegali Twojej woli? Chcesz władać wielką tajemniczą siłą? Podręcznik słynnego hypnotyzera Szyllera-Szkolnika. Zawiera 98 rozdziałów. Historia hypnotyzmu. Jakim powinien być hypnotyzer. Jakie winno być medium. Magnetyczny rozwój oczu. Autosugestia. Wpływ hypnotyzera na medium. Uśpienia medium. Sugestia podczas snu. Sugestia na jawie. Obudzenie medium

Odgadywanie myśli. Powodzenie w miłości. Leczenie wszelkich nałogów — zł. 7'—.

DR. RADWAN-PRAGŁOWSKI: „Spotęgowanie woli”. Najnowsze metody sugestji. Rozwój zdolności, talentu i usuwanie strachu i złych przyzwyczajzeń. Całość 4 tomiki razem — zł. 1'—.

DR. BACHE: „Nowy lekarz dla kobiet i matek”. Dla rozpoznania chorób i użytku doświadczonych i bardzo dobrych lekarstw i środków domowych. — zł. 5'—.

DR. WYROBEK: „Choroby weneryczne”. Sposób leczenia. Zapobieganie. Wielka księga, mnóstwo ilustracji. — zł. 5'—.

DR. ROŚCISZEWSKI: „Jak osiągnąć energję?”. Pozbyć się roztrągnięcia, melancholji, słabej pamięci, bezsenności i ogólnego zdemotywowania i zdobyć pogodę ducha — zł. 2'—.

JAK BYĆ PIĘKNĄ? „25 cennych porad, wskazówek dla kobiety — zł. 50”.

DR. A. KORAB-KORABIEWICZ: „Choroby weneryczne”. Uleczalność syfilisu i innych chorób wenerycznych. Jak zapobiegać zarażeniu się. Podręcznik praktyczny dla mężczyzn i kobiet — zł. 1'—.

DR. HROMUS: „Zielnik lekarski”. Opis 261 leczniczych i sposób ich zastosowania. Z tablicami i ilustracjami. Cena zł. 3'—.

JADWIGA T.: ZDROWIE, higiena, smaki! Co i jak gotować! Tanie i smaczne obiady, śniadania i kolacje na każdą porę roku. Sposoby przyrządzania zup, pasztetów, majonezów, sosów, wszelkich potraw mięsnych, drobiu, ryb, sals, jarzyn, grzybów, legumin, kremów, lodów, tortów, ciastek i t. d. Wskazówki co do przybrania i nakrycia stołów — zł. 8'—.

DR. RAFAEL MABUZE: „Jak zostać hypnotyzerem?” Szerok cennych wskazówek z dziedzin hypnotyzmu, sugestji i telepatji. Podręcznik praktyczny — zł. 2'—.

WERTHEIM H. PROF.: „Odmłodzenie ludzi i zwierząt”. Z ilustracjami — zł. 1'—.

DR. RADWAN-PRAGŁOWSKI: „Powodzenie”. Jak za pomocą autosugestji, techniki emocjonalnej i psychoanalizy dopiąć powodzenia w życiu — zł. 2'—.

DR. S. BREYER: „Wielki lekarz domowy”. Nauka o zdrowiu. Przyczyny, objawy i leczenie wszelkich chorób, zwykłymi domowymi środkami, trawami i sposobami medycznymi. Mnóstwo ilustracji i rysów. — Cenne wskazówki, jak zachować młodość, piękność i zdrowie. Wielka księga w bogatej, płóciennej oprawie. — cena zł. 10'—.

DR. GELSEN: „Higiena miodowych miesięcy”. Wskazówki dla nowożeńców — zł. 1'—.

DR. BRAUN: „Samogwałt u mężczyzn i kobiet”. Jego skutki, środki wyleczenia. Praktycznie wskazówki — zł. 1'—.

DR. JONDELOWITZ: „Poradnik lekarski dla mężczyzn i kobiet”. Choroby weneryczne. Zapobieganie. Leczenie — zł. 1'—.

DR. W. POPIEL: „Poradnik dla młodych mężatek” — zł. 2

Wysyłamy po otrzymaniu gotówki, jak również za załączeniem pocztowym. Na wydatki pocztowe, opakowania, załączamy 1 zł. znaczkami pocztowymi.

Wydawnictwo i Redakcja „Świt”
Warszawa, Piękna 25, m. 12.
Ogłoszenie wyciąg i dołączyć do listu 118 k